

GMINNY OŚRODEK KULTURY W DYWITACH

PROGRAM DOM KULTURY + INICJATYWY LOKALNE 2018



Diagnoza stanu rzeczywistości kulturalnej Gminy Dywity

Projekt: Gminna Faktoria Kultury - badanie kultury lokalnej

Dywity 2018r.

Opracowanie raportu:

dr Edyta Borys - Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego

Anna Zimowska - moderator projektu

Aneta Fabisiak-Hill - dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Dywitach

Koordinacja Projektu: Aneta Fabisiak-Hill**Animatorka NCK:** Monika Hausman – Pniewska

Realizacja badań: dr Edyta Borys, Anna Zimowska, Aneta Fabisiak-Hill, Karolina Moczulska

Wsparcie techniczne, graficzne i informatyczne: Przemysław Dusza, Jacek Wiśniewski, Joanna Kitkowska

Szczególne podziękowania składamy przedstawicielom różnych instytucji, organizacji, grup i mieszkańców Gminy Dywity zaangażowanych w poszczególne etapy realizacji projektu oraz pracownikom Gminnego Ośrodka Kultury w Dywitach.

Realizator Projektu:

Gminny Ośrodek Kultury w Dywitach

ul.Olsztyńska 28, 11-001 Dywity

e-mail: gokdywity@wp.pl

www.gokdywity.eu

Spis treści

I. Wprowadzenie	4
II. Metodologia i przebieg badań.....	5
III. Infrastruktura kulturalna gminy Dywity w percepcji jej mieszkańców	10
IV. Potrzeby mieszkańców gminy Dywity w zakresie uczestnictwa w kulturze	23
V. Refleksje grup roboczych/faktorii:	29
A. Młodzież	29
B. Dorośli	34
C. Seniorzy	40
D. Organizacje pozarządowe	43
E. Samorząd	48
VI. Bariery na drodze uczestnictwa	55
VII. Rekomendacje.....	67
VIII. MATERIAŁY DODATKOWE:	69

I. Wprowadzenie

Prezentowany dokument powstał w oparciu o badania realizowane w ramach projektu „Gminna Faktoria Kultury - badanie kultury lokalnej” dofinansowanego ze środków pozostających w dyspozycji Dyrektora Narodowego Centrum Kultury w ramach programu „Dom Kultury + Inicjatywy lokalne 2018”. Celem strategicznym programu Narodowego Centrum Kultury Dom Kultury+ Inicjatywy lokalne jest inicjowanie działań służących wzmocnieniu zaangażowania domów kultury w życie społeczności lokalnej, odkrywaniu i rozwijaniu potencjału i kapitału kulturowego jej członków oraz kulturotwórczych zasobów społeczności. Celem realizowanego projektu jest natomiast „analiza i diagnoza zasobów kulturalnych w celu opracowania praktycznych kierunków tworzenia nowej jakości kultury w naszym środowisku w formie konkursu na inicjatywy”.

Gmina Dywity jest położona w bezpośrednim sąsiedztwie Olsztyna – stolicy Warmii i Mazur. Zajmuje obszar 161 km². Na dzień 1 stycznia 2017 roku liczba mieszkańców wynosiła 11088. Czyste powietrze, piękny krajobraz, cisza i spokój, a przy tym bliskie usytuowanie w stosunku do administracyjnego centrum województwa warmińsko-mazurskiego to główne zalety tego miejsca. Swą atrakcyjność gmina zawdzięcza przede wszystkim usytuowaniu: położenie części obszarów w zasięgu terenów chronionego krajobrazu, sąsiedztwo jeziora Wadąg, przepływająca przez gminę rzeka Łyna oraz malownicze lasy, stanowiące 23% jej powierzchni, są gwarancją niezapomnianych wrażeń dla amatorów rekreacji na łonie natury. Zwolennicy aktywnego wypoczynku mogą tu uprawiać turystykę pieszą, rowerową i kajakową, napotykając na trasie zabytkowe kościoły, kapliczki przydrożne, zespoły dworsko-parkowe, grodziska staropruskie, cmentarze, osobliwości przyrody. Gmina Dywity składa się z następujących sołectw: Brąswałd, Bukwałd, Dąbrówka Wielka, Frączki, Gady, Gradki, Kieźliny, Nowe Włóki, Ługwałd, Redykajny, Rozgity, Różnowo, Sętań, Spręcowo, Słupy, Tuławki, Wadąg, Zalbki i Dywity. Sołectwa te są zbliżone pod względem powierzchni, chociaż posiadają różną ilość mieszkańców. Ilość mieszkańców w poszczególnych wsiach jest bardzo różna. Największe skupienie ludności, a co za tym idzie rozwój obszarowy wsi ukształtował się w południowo - wschodniej części gminy, czyli na terenach położonych w pobliżu jeziora Wadąg oraz w najbliższym sąsiedztwie miasta

Olsztyna. Na tym obszarze zabudowa jest najbardziej zwarta, o bardzo różnorodnej formie architektonicznej. Na pozostałych terenach jedynie wieś Tuławki położona w północno - wschodniej części gminy wyróżnia się znaczną liczbą ludności i co za tym idzie, większą ilością usług. Gmina Dywity wchodzi w interakcje ze swoim otoczeniem na różnych płaszczyznach.

Cytując Strategię rozwoju Gminy Dywity do 2020 roku: "Relacje zachodzące pomiędzy Gminą a Olsztynem związane są z presją ludności miasta na zaspakajanie ich potrzeb mieszkaniowych na terenie Gminy. Intensywność procesu rodzi zagrożenia nie zrównoważonego rozwoju, cechującego się chaotycznym zagospodarowaniem i niewydolnością infrastruktury, zarówno technicznej, jak i społecznej. Z drugiej strony dostępność usług i miejsc pracy w Olsztynie wspiera traktowanie Gminy jako „sypialni”, co jest problemem wielu gmin sąsiadujących z dużymi ośrodkami miejskimi".

Uzyskanie balansu pomiędzy historią i współczesnością, przyrodą a napierającym miastem, rolnictwem i "osiedlowością" oraz ludnością "nowoprzybyłą" (zamożną, z dobrym wykształceniem, mało zakorzenioną) i "miejscową" od powojnia a nawet autochtoniczną (z dużym poczuciem związku z miejscem, jednak często zmagającą się z wykluczeniem z powodu braku pracy, niskimi dochodami, apatią) stanowi najbardziej charakterystyczne tło, lokalnej kultury.

II. Metodologia i przebieg badań

Realizowane badania były skoncentrowane wokół poszukiwania odpowiedzi na następujące pytania badawcze:

- *Jaka jest i jak jest oceniana infrastruktura kulturalna Gminy Dywity przez różne grupy jej mieszkańców?*
- *Jaki jest poziom uczestnictwa mieszkańców Gminy Dywity w działaniach o charakterze kulturalnym?*
- *Jakie są bariery i utrudnienia w aktywnym udziale w życiu kulturalnym różnych grup mieszkańców Gminy Dywity?*
- *Jakie są potrzeby mieszkańców Gminy Dywity w zakresie działań kulturalnych?*

Badania realizowano w oparciu o model badań ilościowych oraz jakościowych. Wykorzystano metodę sondażu diagnostycznego. Była ona realizowana badaniem ankietowym za pośrednictwem Internetu (CAWI). Na dysku Google udostępniono kwestionariusz ankiety zawierający 15 pytań dotyczących różnych kwestii z zakresu uczestnictwa mieszkańców gminy Dywity w działaniach o charakterze kulturalnym. Ankiety wypełniło 118 osób. Poza badaniem ankietowym zorganizowano także spotkania robocze, faktorie, w których wzięły udział różne grupy mieszkańców. Wśród nich były grupy robocze złożone z: młodzieży, osób dorosłych, osób będących opiekunami małych dzieci, seniorów, przedstawicieli samorządu a także przedstawicieli organizacji pozarządowych. W sumie, w sześciu spotkaniach - zorganizowanych w czasie od 12 kwietnia do 14 maja 2018 roku - wzięło udział 51 osób. Daty spotkań oraz ilość osób biorących w nich udział jest następująca:

- grupa robocza młodzieży (12.04.2018) – 17 osób;
- grupa robocza seniorów (17.04. 2018) – 9 osób;
- grupa opiekunów dzieci młodszych (rodzice i dziadkowie) (25.04.2018) – 6 osób;
- grupa samorządowców (08.05.2018) - 1 osoba;
- grupa dorosłych (09.05.2018) – 8 osób
- grupa robocza organizacji pozarządowych (14.05. 2018) – 10 osób.

Przebieg spotkań był rejestrowany natomiast wyniki dyskusji i wnioski na bieżąco były zapisywane zarówno przez uczestników/uczestniczki spotkań, jak i ich moderatorki. Gromadzenie materiału badawczego obejmowało także indywidualne wywiady z osobami kluczowymi dla lokalnej kultury. Przeprowadzono dwa wywiady. Oba z osobami zaangażowanymi w działania organizacji pozarządowych w Stowarzyszenie Przyjaciół Wsi Bukwałd oraz Fundację 36i6.

W trakcie diagnozy przeprowadzono również „inwentaryzację” miejsc i organizacji inicjatywnych: stowarzyszeń, świetlic oraz klubów wiejskich, parafii, które w zakresie swojej działalności mają również działania społeczno-kulturalne, adresowane do lokalnej społeczności. Oprócz placówek edukacyjnych, organizacji pozarządowych celujących w działania społeczno-kulturalne zostały ujęte także kluby sportowe ale tylko te, które realizują działania związane z szeroko pojętą kulturą i realizują np. projekty dla dzieci i młodzieży, zajęcia pozalekcyjne, akcje społeczne i charytatywne czy działania na rzecz społeczności lokalnej jak festyny lub pikniki. Wynikiem tego powstała Mapa Zasobów Kulturalnych Gminy

Dywyty (<http://mapa.gokdywity.eu/>). Uwzględnia ona 61 miejsc, w których realizowane są działania z zakresu szerokorozumianej kultury.

Badania były realizowane przez zespół animatorów ośrodka kultury w Dywitach, moderatorkę spotkań/faktorii grup roboczych a także przez specjalistkę w zakresie badań społecznych.

Informacja o badaniach była udostępniona na stronie Gminnego Ośrodka Domu kultury w Dywitach (<http://www.gokdywity.eu/wypelnij-ankiete-gminna-faktoria-kultury-badanie-kultury-lokalnej/>). Poza tym zespół animatorów informował m.in. mailowo i telefonicznie a także zapraszał do spotkań w ramach faktorii kultury. Badania przebiegały bez większych trudności. Można jedynie wspomnieć, że na 20 zaproszonych samorządowców na spotkanie grupy roboczej przybyła tylko jedna osoba. Taka koincydencja może nieść za sobą informację na temat wartości jaką kulturalnemu życiu mieszkańców przypisują przedstawiciele władzy lokalnej.

W sumie w badaniach wzięło udział 171 osób. Tabela zamieszczona poniżej przedstawia ilość osób biorących udział w poszczególnych etapach badań ze względu na płeć (tabela wskazuje 170 ogółu badanych bowiem, nie uwzględniono jednej ankiety, w której respondent nie określił płci).

Tabela 1. Ogół osób uczestniczących w badaniach a płeć

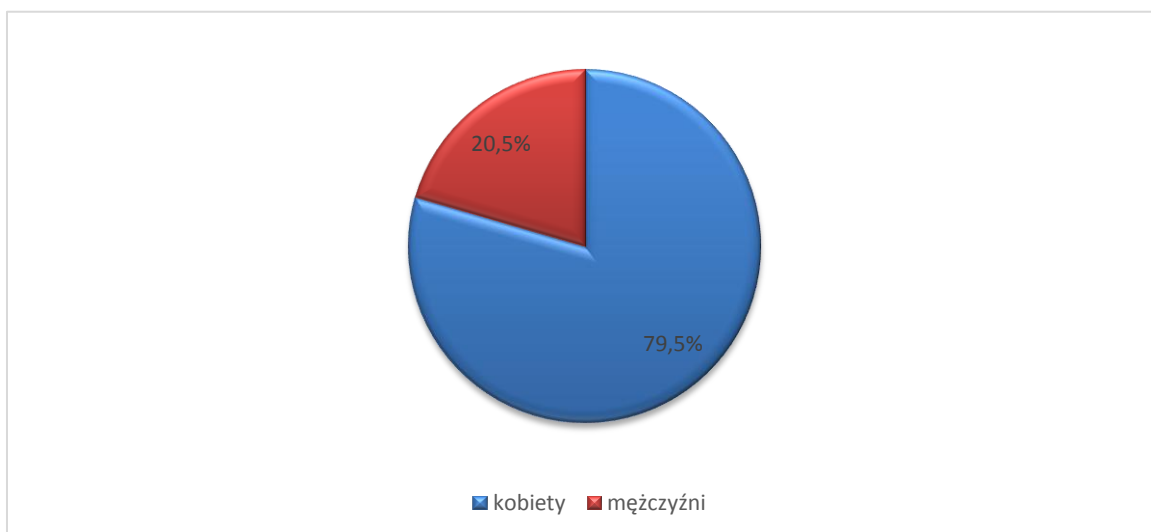
Etapy badań	Kobiety		mężczyźni		ogółem	
	n	%	n	%	N	%
Badania ankietowe	93	54,7	24	14,2	117	68,9
Spotkania grup roboczych	42	24,7	9	5,3	51	30
Wywiady indywidualne	2	1,1	-	-	2	1,1
razem	137	80,5	33	19,5	170	100

Źródło: badania własne

Biorąc pod uwagę zmienną jaką jest płeć badanych wyraźnie zauważalny jest większy udział kobiet niż mężczyzn. Nasuwa się tu pytanie: jakie znaczenie w życiu kobiet i mężczyzn ma udział w szeroko rozumianej kulturze? Realizowane badania nie były prowadzone pod kątem takich ewentualnych różnic między płciami, niemniej jednak większe zainteresowanie kobiet uczestnictwem w badaniach z tego zakresu może implikować wnioski o ich żywszym zaciekawieniu czy wręcz zaabsorbowaniu tą sferą życia. Nikłe zainteresowanie samorządowców, spotkaniami roboczymi realizowanymi w ramach projektu w kontekście dysproporcji płci w niniejszym badaniu oraz w kontekście danych wskazujących, że mężczyźni stanowią ok 70% przedstawicieli władzy lokalnej może prowadzić do wyłaniania się kolejnego ciekawego wątku w interpretacji uzyskanych wyników badań. Nasuwa się bowiem między innymi pytanie o to jak ważna jest sfera kultury w przestrzeni życia publicznego w ogóle, jaką wartość nadają jej lokalni władarze oraz w jaki sposób to wartościowanie kształtuje tę sferę życia? Wątki te nie stanowią clou niniejszych rozważań niemniej jednak uzyskane dane pozwolą się do nich nieco odnieść w dalszej części opracowania.

Większy udział kobiet w realizowanych badaniach dotyczy wszystkich sposobów gromadzenia materiału empirycznego. Wśród ankietowanych także dominowały kobiety.

Wykres 1. Procentowy udział kobiet i mężczyzn w badaniach ankietowych



Źródło: badania ankietowe

Biorąc pod uwagę wiek respondentów, którzy wypełnili ankietę to można stwierdzić, że w badaniu tym dominowały osoby po 35 roku życia. W tej grupie największy był odsetek

Wykres 2. Procentowy udział osób z różnych grup wiekowych w badaniach ankietowych



Wśród ankietowanych połowa mieszka w bliskiej odległości od Olsztyna, który jest potencjalnie centrum życia kulturalnego województwa.

A 3D pie chart illustrating the distribution of respondents based on their distance from the nearest water body. The chart is divided into three segments: a large blue segment representing 53% of respondents (distance below 10 km), a red segment representing 40% (distance 10-20 km), and a small green segment representing 7% (distance above 20 km). A legend at the bottom identifies the colors with their respective distance ranges.

Distance from Water Body	Percentage
poniżej 10 km	53%
10-20 km	40%
powyżej 20 km	7%

Źródło: badania ankietowe

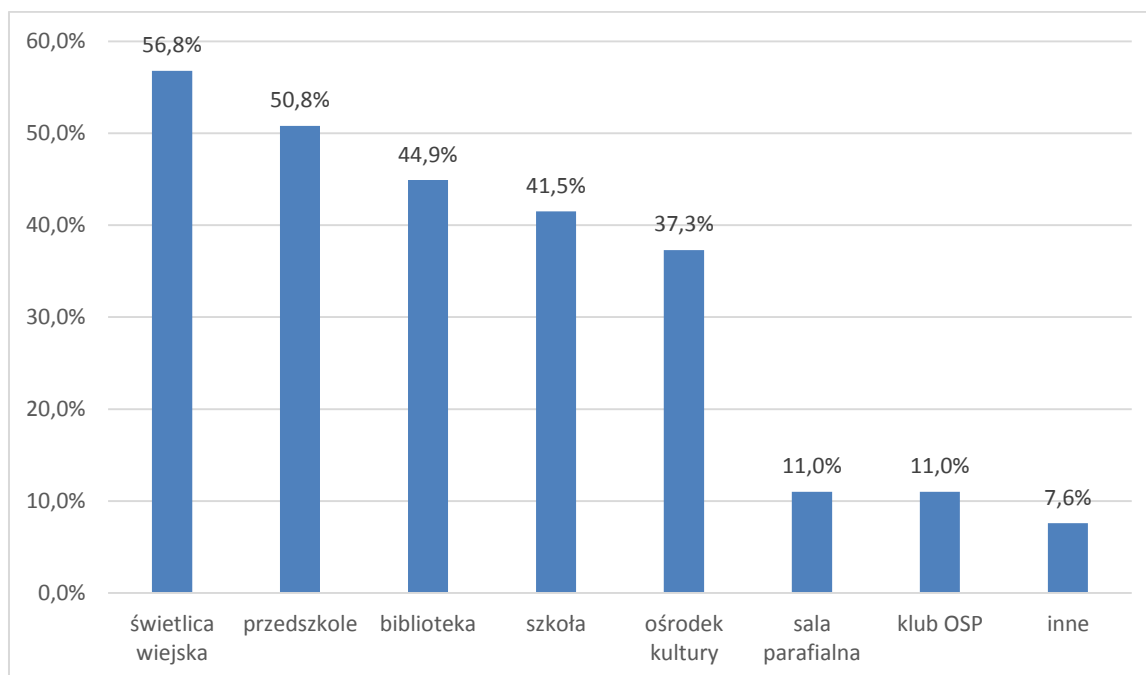
Bliskie zamieszkiwanie od dużego miasta oferującego dużą ilość wydarzeń kulturalnych alternatywnych dla tych proponowanych przez instytucje lokalne może być potencjalnym powodem mniejszego korzystania z najbliższej oferty. Byłoby to możliwe zwłaszcza w sytuacji oceniania tejże oferty jako mało interesującej. O tym jakie jest zainteresowanie propozycjami kulturalnymi realizowanymi w gminie Dywity, jakie bariery utrudniają korzystanie z niej a także jakie są potrzeby mieszkańców w tym zakresie będzie mowa w dalszej części niniejszego opracowania.

III. Infrastruktura kulturalna gminy Dywity w percepcji jej mieszkańców

Podjęmowane badania miały służyć m.in. sformułowaniu odpowiedzi na pytanie o to, „jaka jest i jak jest oceniana infrastruktura kulturalna Gminy Dywity przez różne grupy jej mieszkańców?”. Mapa stworzona w ramach projektu „Gminna Faktoria Kultury - badanie kultury lokalnej” wskazuje na 61 miejsc, w których mieszkańcy gminy mogą korzystać z różnorodnych działań określonych mianem kulturalnych.

„Inwentaryzacja” kultury w gminie Dywity wskazuje na wielość i różnorodność miejsc, w których mieszkańcy mogą doświadczać kontaktu z różnymi jej dziedzinami. Ankietowani proszeni o wymienienie punktów, w miejscu ich zamieszkania, w których realizowane są działa z zakresu szeroko rozumianej kultury najczęściej wskazywali świetlicę wiejską. Jest to zatem miejsce dostępne dla niemal 60% badanych osób. Co druga może korzystać z przedszkola, rozumianego jako forpocztka kultury a nieco więcej niż trzecia część badanych ma dostęp do biblioteki. Szczegółowe dane w tym zakresie prezentuje poniższy wykres.

Wykres 4. Miejsca kultury znajdujące się w miejscowości badanych

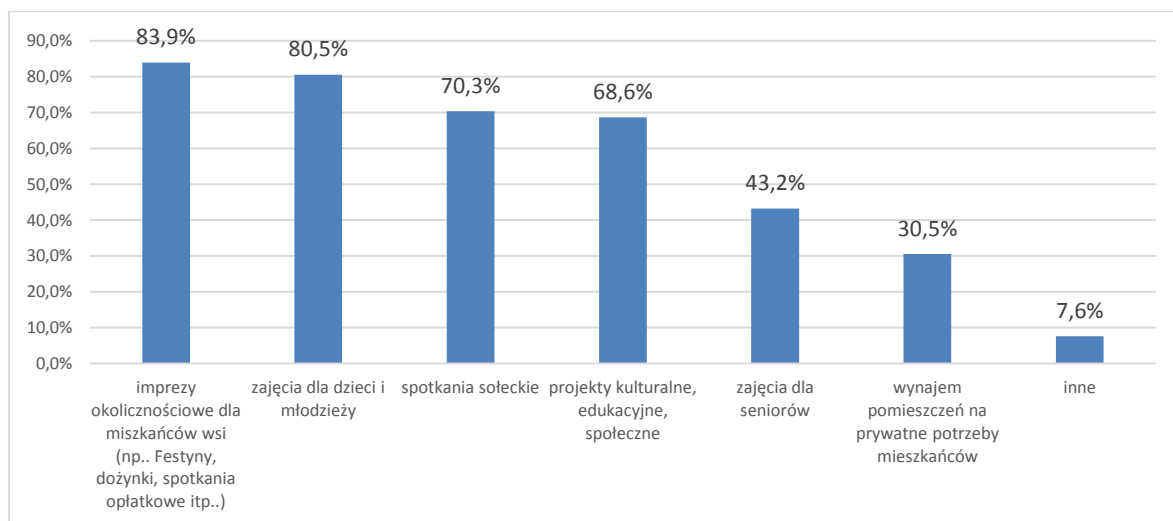


Źródło: badania ankietowe

Wśród „innych” miejsc kultury ankietowani wymieniają m.in. plac wiejski, scenę, boisko, miejsce na ognisko oraz Warmińskie Stowarzyszenie Kobiet Kieźlińskich ale także GOK. Odpowiedzi w ankiecie były ograniczone, niemniej jednak ankietowani nie wskazali w kategorii „inne” wielu takich punktów, które zostały uwzględnione na mapie - zweryfikować. Być może jest to wynik nieznamomości tych miejsc a być może takiego rozumienia pojęcia „kultura”, które nie obejmuje działań w nich realizowanych. W przypadku pierwszej ewentualności mapa, która powstała w ramach projektu, jawi się jako niezbędne narzędzie nawigacji po lokalnym życiu kulturalnym.

Osoby ankietowane proszone były o wskazanie rodzaju działań realizowanych w miejscach kultury w ich miejscowościach zamieszkania. Największa grupa ankietowanych wybrała imprezy okolicznościowe takie jak, festyny czy dożynki (83,9%) oraz zajęcia dla dzieci i młodzieży (80,5%). Wśród kolejnych działań realizowanych w lokalnych miejscach kultury ankietowani wskazali także na spotkania sołeckie czy projekty kulturalne.

Wykres 5. Działania realizowane w miejscach kultury znajdujących się w miejscowości badanych

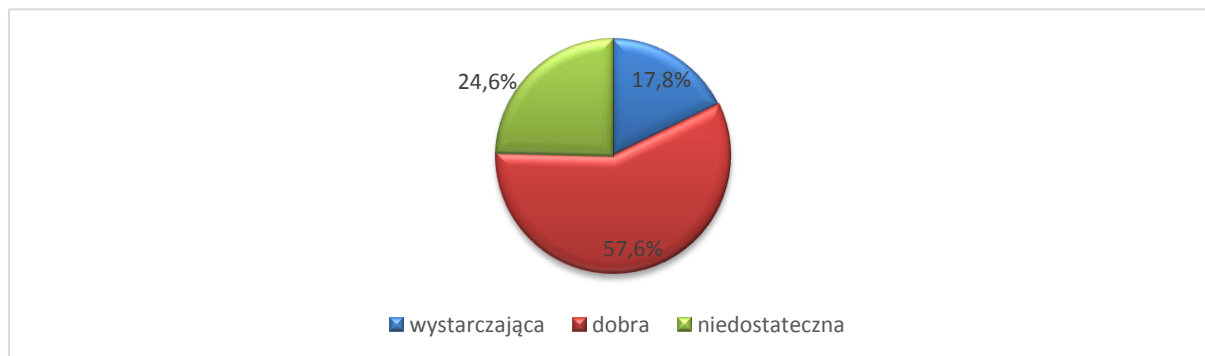


Źródło: badania własne

W kategorii „inne” zostały wskazane jeszcze „Dyskusyjny Klub Książki” oraz „zajęcia artystyczne, teatr”. Jedna z osób stwierdziła także, że zajęcia są realizowane „według potrzeb”. Inna z kolei twierdzi coś wręcz przeciwnego pisząc: „brak warunków na spotkania, imprezy a tym bardziej by dzieci tam przebywały”. Ujawnia się zatem z jednej strony wielość zajęć i bogata oferta działań z zakresu kultury, z drugiej zaś głosy krytyczne. Interesującą zatem kwestią jest, w jaki sposób mieszkańcy oceniają infrastrukturę kulturalną gminy Dywity.

Respondenci biorący udział w badaniach ankietowych częściej oceniają ją pozytywnie niż negatywnie. Ponad połowa (57,6%) twierdzi, że jest ona dobra, natomiast 17,8% ocenia ją jako wystarczającą. Co czwarty badany uważa jednak, że jest niedostateczna.

Wykres 6. ocena infrastruktury kulturalnej Gminy Dywity



Źródło: badania własne

Zaprezentowane powyżej oceny upoważniają do wniosku, że infrastruktura kulturalna gminy Dywity jest akceptowana przez 75,4% badanych. Uwagi, jakie badane osoby formułowały na temat potwierdzają taką ocenę.

„Uważam, że GOK w Dywitach ma bogatą ofertę kulturalną skierowaną do różnych grup wiekowych i środowisk, z której korzystają także mieszkańcy Olsztyna i okolicznych wiosek”.

(A 95)

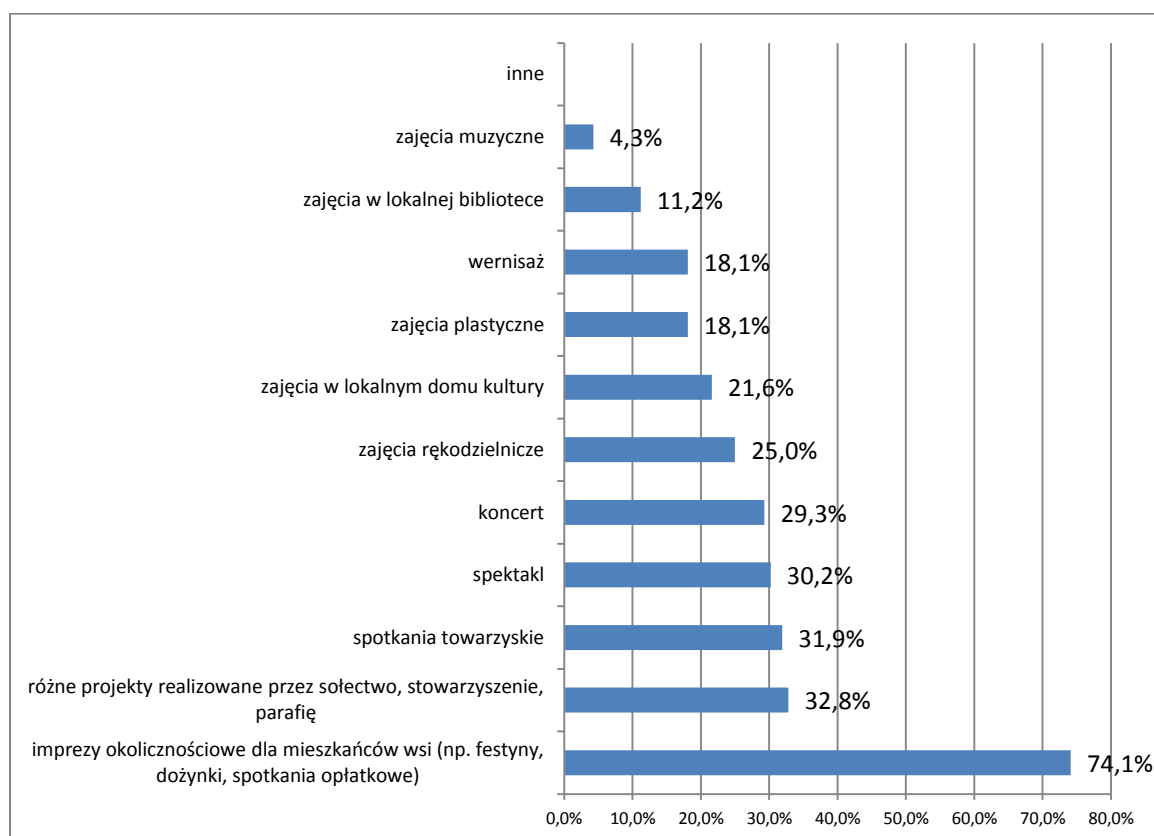
„Robią co mogą”. (A 27)

„Nie można narzekać na zajęcia w GOK, także wiele świetlic wiejskich prowadzi określone zajęcia”. (A 25)

„Działalność kulturalna w GOK Dywity jest na dobrym poziomie”. (A 96)

Warto przy tym zaznaczyć, że jak pokazują kolejne dane osoby ankietowane czynnie uczestniczą w lokalnym życiu kulturalnym.

Wykres 7. Najczęstsze formy uczestnictwa w kulturze



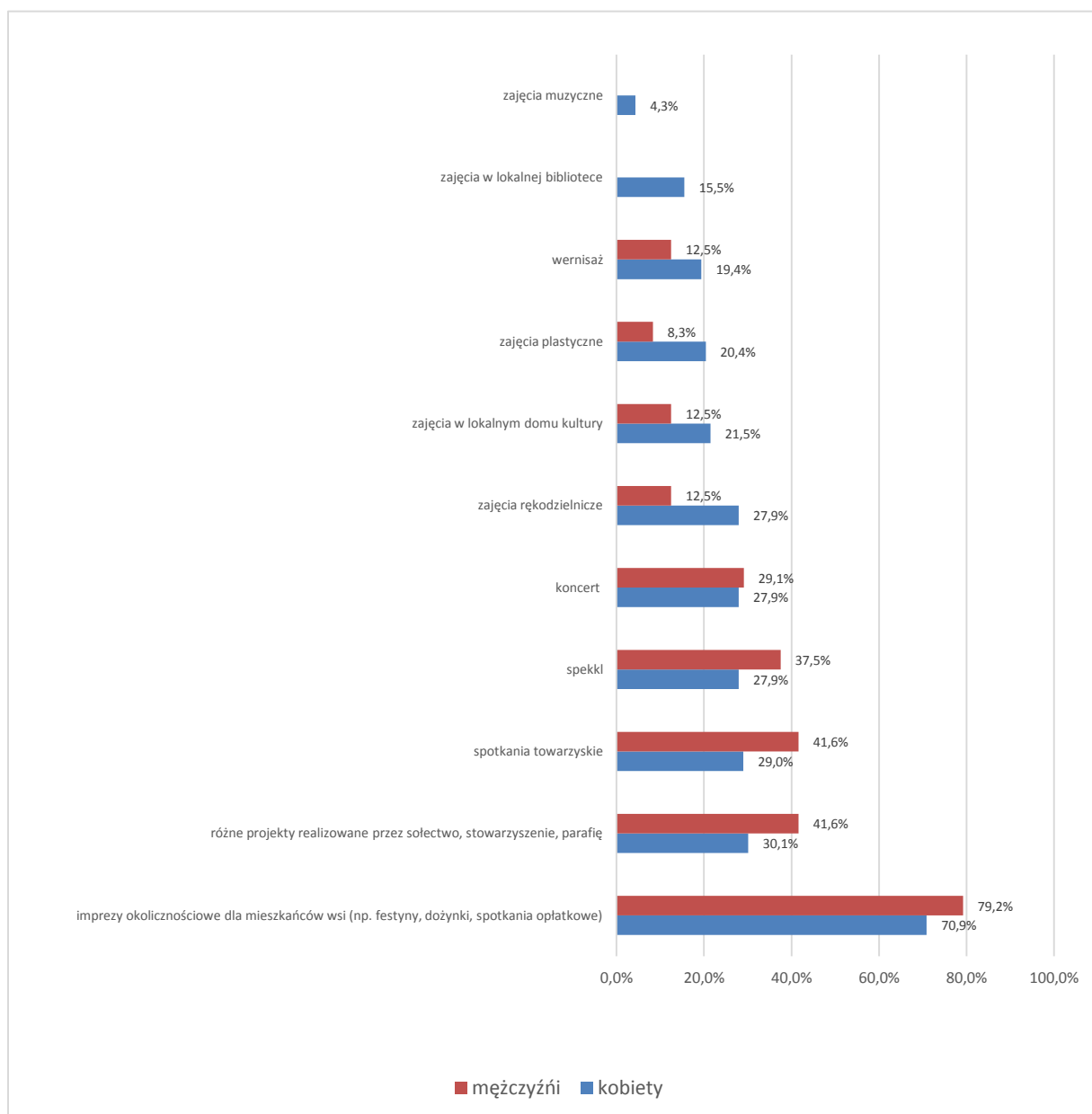
Źródło: badania własne

Większość badanych bierze udział imprezach okolicznościowych o bardziej masowym charakterze jak festyn czy dożynki (74%). Trzecia część korzysta z projektów realizowanych przez różne podmioty takie jak np. parafia czy stowarzyszenia. Podobnym poziomem zainteresowania cieszą się spotkania towarzyskie (31,9%), spektakle (30,2%) oraz koncerty (29,3%). Warto zaznaczyć, że spośród respondentów 19,5% wskazało tylko jedno działanie, 1,6% nie wybrało żadnej odpowiedzi (2 osoby). W kategorii „inne” jeden z ankietowanych wskazał na „zajęcia sportowe”, pozostali odpowiadali najczęściej „nie uczestniczę”, jedna z nich stwierdziła, że „We wsi nic się nie dzieje”, kolejna zaś wyjaśnia że nie uczestniczy „ze względu na nieliczne wydarzenia kulturalno – rozrywkowe w miejscowości”. Oznacza to, że 3,3 % badanych (4 osoby - kobiety) nie uczestniczy w lokalnym życiu kulturalnym.

Biorąc pod uwagę wszystkie odpowiedzi można stwierdzić, że osiem na dziesięć osób bierze udział w więcej niż jednej formie działań. Natomiast po uwzględnieniu ogólnej ilości wskazań można stwierdzić, że średnio na respondenta przypadają trzy różne rodzaje inicjatyw, w których uczestniczą oni najczęściej.

Ze względu na dysproporcję kobiet i mężczyzn w badaniach interesujące było przyjrzenie się temu, jak wyglądają w tym zakresie wybory i preferencje osób ze względu na płeć. Populacje nie są reprezentowane w równym stopniu, poza tym wielkość grupy mężczyzn jest na granicy umożliwiającej prezentację danych w formie procentowej – mając tę świadomość i kierując się ciekawością podjęto jednak próbę porównania odpowiedzi kobiet i mężczyzn.

Wykres 8. Najczęstsze formy uczestnictwa w kulturze a płeć



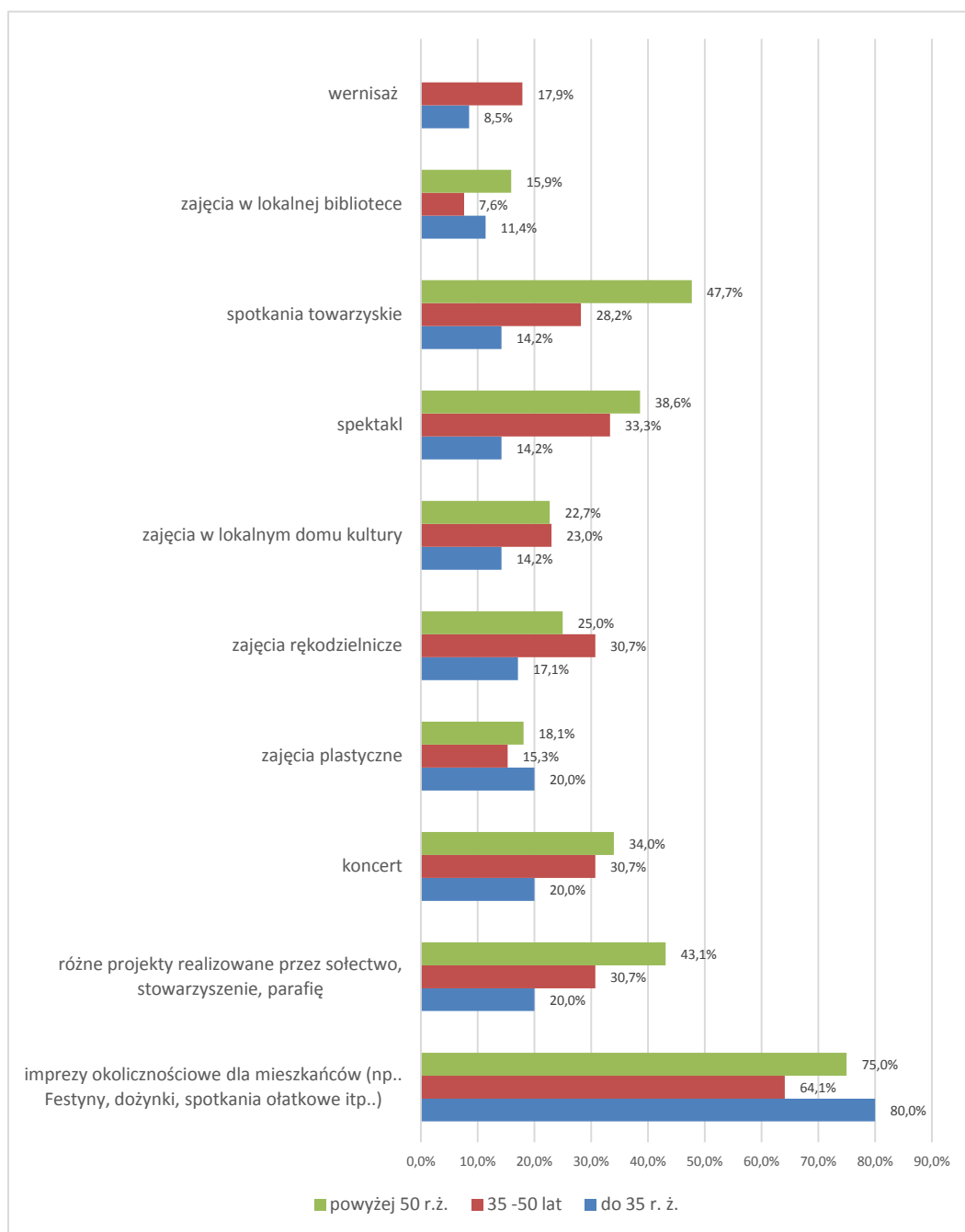
Źródło: badania własne

Dane zaprezentowane w tabeli powyżej pokazują, że określone rodzaje działań są bardziej popularne wśród mężczyzn niż wśród kobiet i odwrotnie. To co cieszy się większym zainteresowaniem kobiet, jest mniej wybierane przez mężczyzn. Analizując dane należy mieć na względzie brak proporcji między grupą kobiet (93 osoby) i mężczyzn (24 osoby). Biorąc pod uwagę ilość odpowiedzi udzielanych przez mężczyzn i kobiety można powiedzieć, że mężczyźni częściej wybierali więcej odpowiedzi wskazujących na formy działań, w których uczestniczą najczęściej (średnia dla nich to 2,7 działań) niż kobiety (2,1 średnia działań). Można zatem powiedzieć, że kobiety najczęściej wskazywały dwie odpowiedzi, mężczyźni zaś

trzy. Wyniki te są niezwykle ciekawe gdy uwzględnimy zaangażowanie kobiet i mężczyzn w badania. Warto zwrócić uwagę, że także w spotkaniach grup roboczych, faktoriach kultury dysproporcja ta była bardzo duża na 42 kobiety przypadło 9 mężczyzn. Spotkania te najczęściej odbywały się z osobami uczestniczącymi w działaniach kulturalnych. W kontekście uzyskanych danych oraz uwzględniając przebieg badań podjęta kwestia zdaje się interesująca.

Ciekawe było także spojrzenie na udział w życiu kulturalnym gminy Dywity przez pryzmat wieku. Wykres zamieszczony poniżej wskazuje trzy grupy badanych podzielonych ze względu na wiek.

Wykres 9. Najczęstsze formy uczestnictwa w kulturze a wiek badanych

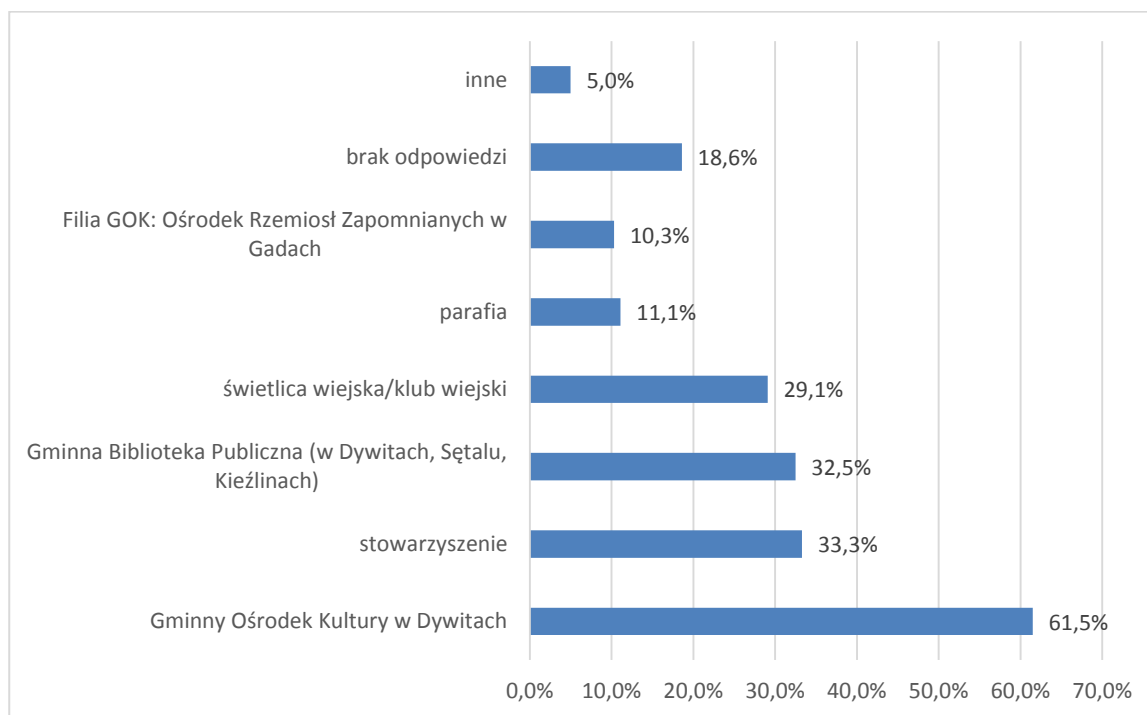


Źródło: badania własne

Ze względu na niewielką liczbę respondentów w kategoriach wiekowych do 35 roku życia („poniżej 18 roku życia”, „18-24 lata”, „25-34 lata”) odpowiedzi tych osób zostały zsumowane i zaklasyfikowane jako „do 35 roku życia”. Ilość osób w poszczególnych kategoriach uwzględnionych na wykresie to: „do 35 roku życia” 35 osób, „35 – 50 lat” 39 osób, „po 50 roku życia” 44 osoby. Wydaje się, że uwzględniając wiek można wskazać na nieco większą aktywność osób po 50 roku życia niż osób młodszych. Osoby najmłodsze do 35 roku życia jedynie w zakresie korzystania z imprez o charakterze masowym wykazują się większą aktywnością niż osoby z innych grup wiekowych. Podsumowując można stwierdzić, że imprezy okolicznościowe cieszą się największym zainteresowaniem wszystkich grup badanych. Zajęcia bardziej kameralne, jak zajęcia w bibliotece czy muzyczne mają najmniejsze grono zwolenników.

Kolejną interesującą kwestią jest pytanie o to, jaki podmiot organizuje wydarzenia, z których ankietowani korzystają najczęściej.

Wykres 10. Podmiot, którego oferta jest najczęściej wykorzystywana przez badane osoby

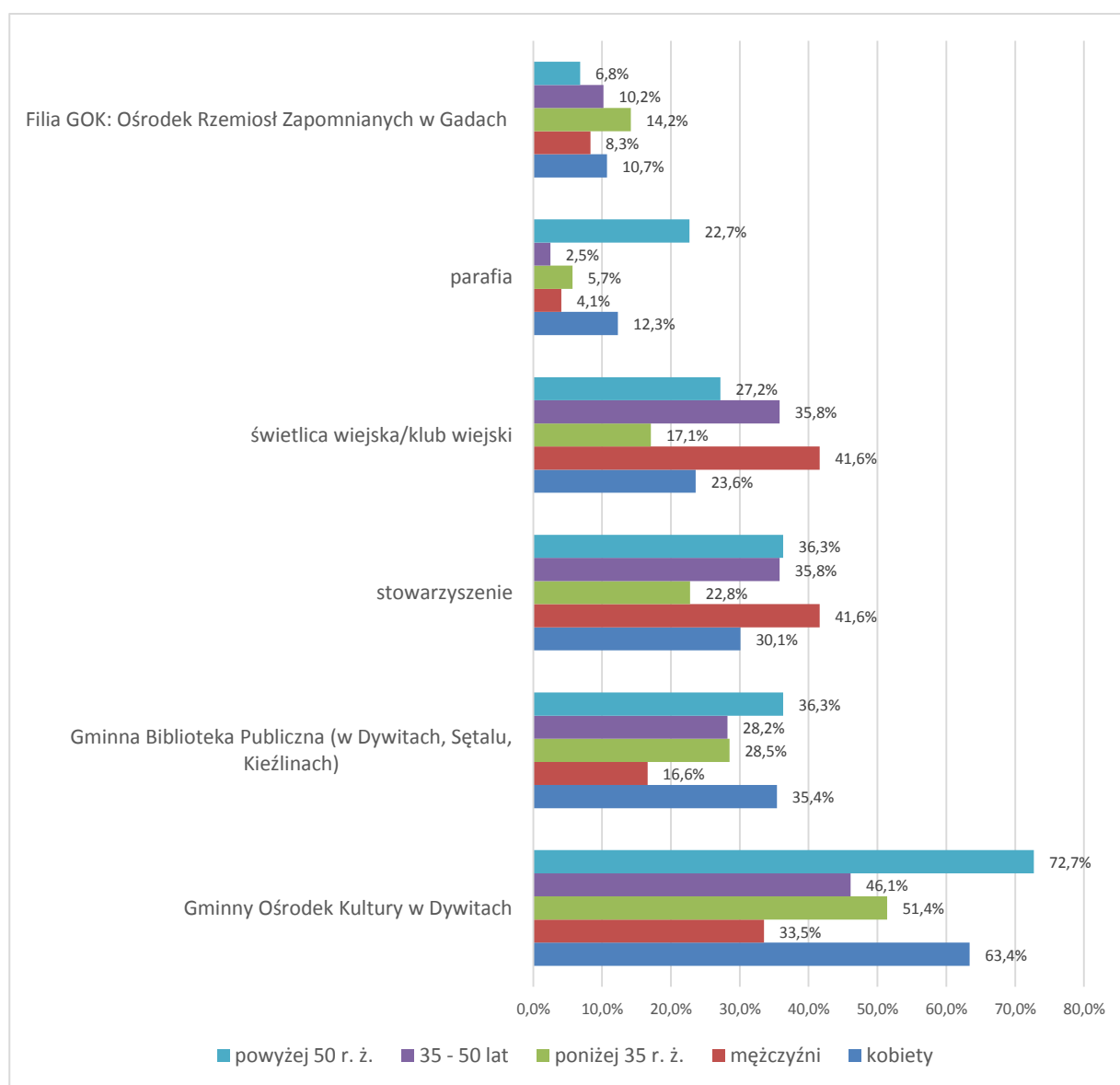


Źródło: badania własne

Największa grupa badanych wskazuje na Gminny Ośrodek Kultury jako organizatora najczęściej wybieranych zdarzeń kulturalnych. Mniej więcej trzecia część badanych korzysta także z propozycji

różnych stowarzyszeń, bibliotek oraz klubów i świetlic wiejskich. Wśród kategorii „inne” padały odpowiedzi: „UG Dywity”, „teatr, kino”, „teatr, kino, filharmonia w Olsztynie także wyjazdy do innych miast”, „Świetlica w Tuławkach”. Jedna z osób z kolei napisała „Nie korzystam. We wsi nic nie robią. A do Dywit brak dojazdu”. Warto zaznaczyć, że niemal co piąty ankietowany nie udzielił odpowiedzi na to pytanie. Biorąc pod uwagę, że w pytaniu o najczęściej formy uczestnictwa w kulturze zdecydowana większość badanych uczestniczy w kulturze i to w więcej niż jednej formie to być może, ten brak odpowiedzi o korzystanie z oferty podmiotów lokalnych jest związany z wykorzystywaniem ofert poza gminą Dywity. Cytowane powyżej odpowiedzi z kategorii „inne” mogą w części przynajmniej uwiarygodniać taką interpretację.

Wykres 11. Podmiot, którego oferta jest najczęściej wykorzystywana a płeć i wiek badanych

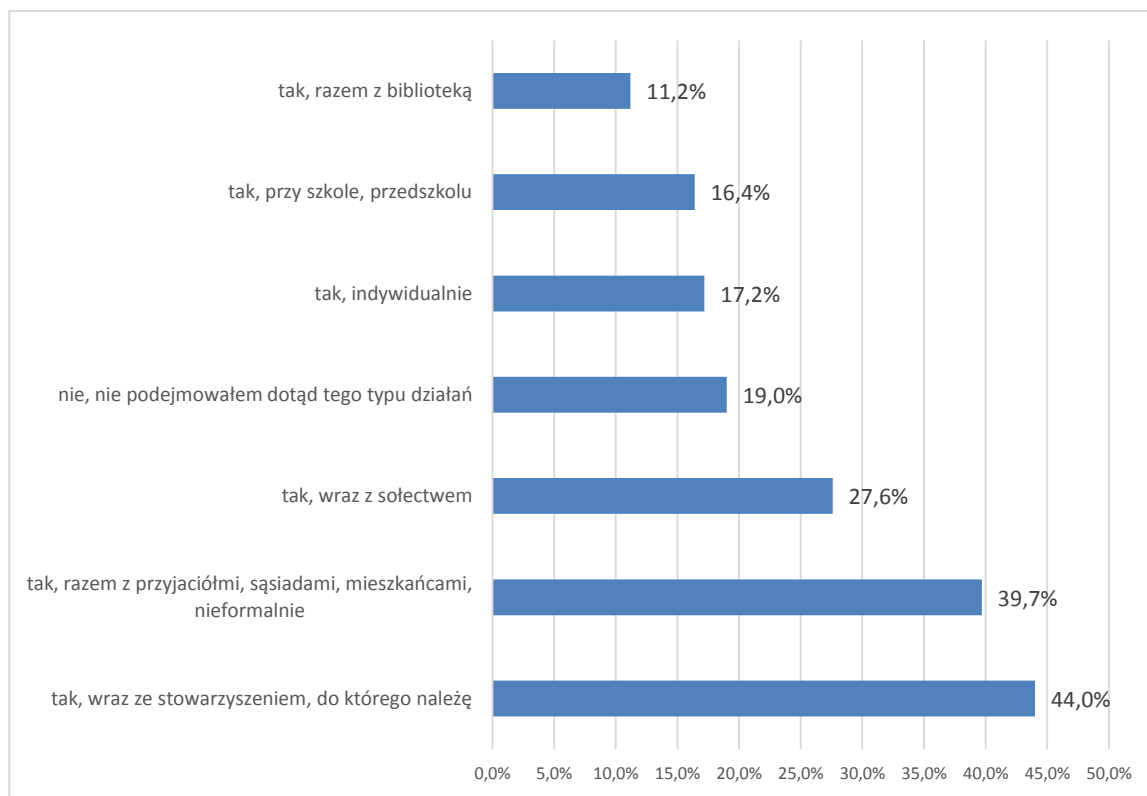


Źródło: badania własne

W zakresie wykorzystywania oferty działań kulturalnych proponowanej przez poszczególne podmioty lokalne różne grupy badanych ze względu na płeć i wiek różnią się między sobą. Propozycje GOK-u cieszą się większym zainteresowaniem osób po 50 roku życia niż młodszych, a także większym zainteresowaniem kobiet niż mężczyzn. Osoby starsze częściej też korzystają z propozycji parafialnych a także bibliotecznych. Z kolei osoby poniżej 50 roku życia częściej niż te po 50 roku życia korzystają z oferty organizacji pozarządowych. Zauważalna jest różnica w zainteresowaniu działaniami różnych podmiotów między kobietami i mężczyznami. Różnice dotyczą m.in. wykorzystania oferty stowarzyszeń oraz świetlic i klubów wiejskich, które są częściej wskazywane przez mężczyzn niż przez kobiety. Pozostałe podmioty są natomiast częściej wybierane przez kobiety. Mając wciąż na względzie niedoszacowanie w grupie męskiej zwraca uwagę fakt, że mimo tego, że w większym stopniu uczestniczą w wielu formach życia kulturalnego niż kobiety (wykres) rzadziej wykorzystują różnorodne podmioty oferujące działania o takim charakterze z wyjątkiem stowarzyszeń oraz klubów wiejskich. Być może zatem w celu realizacji części swoich potrzeb kulturalnych częściej korzystają z propozycji poza gminą. Jest to jednak jedynie domysł.

Dane zaprezentowane powyżej upoważniają do wniosku, że ankietowane osoby żywo uczestniczą w życiu kulturalnym gminy. Interesujące jest na ile udział ten angażuje ich także jako animatorów. Z danych zaprezentowanych na poniższym wykresie wynika, że niemal 80% spośród ankietowanych brało czynny udział w działaniach na rzecz kultury.

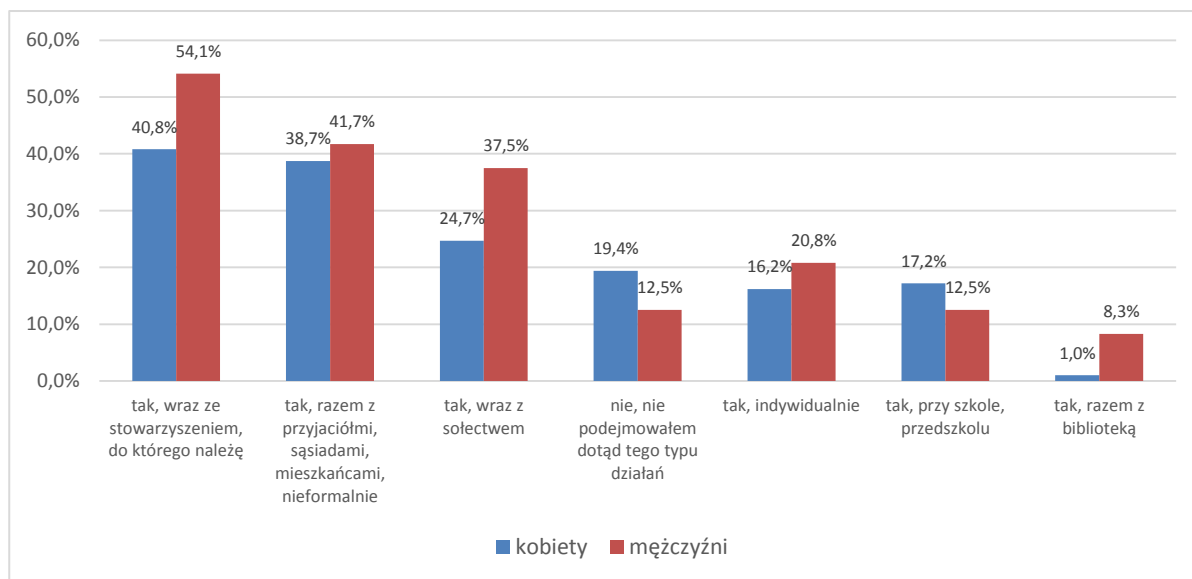
Wykres 12. Podjęcie przez badanych czynnego udziału w działaniach na rzecz szeroko pojętej kultury



Źródło: badania własne

Co piąta osoba nie podejmowała aktywności związanej z działaniami na rzecz kultury (19%), natomiast 81% badanych twierdzi, że ma za sobą takie doświadczenia. Co więcej 44,8% badanych podejmowało więcej niż jedno czynne działanie dotyczące animacji kulturalnej. Najwięcej osób działało na rzecz kultury w ramach organizacji pozarządowej, do której należy (44%) a także wraz z przyjaciółmi czy sąsiadami, podejmowało takie w ramach grupy nieformalnej. Wśród badanych można dostrzec pewną różnicę w zakresie tych aktywności związaną z płcią oraz wiekiem.

Wykres 13. Podjęcie przez badanych czynnego udziału w działaniach na rzecz szeroko pojętej kultury a płeć

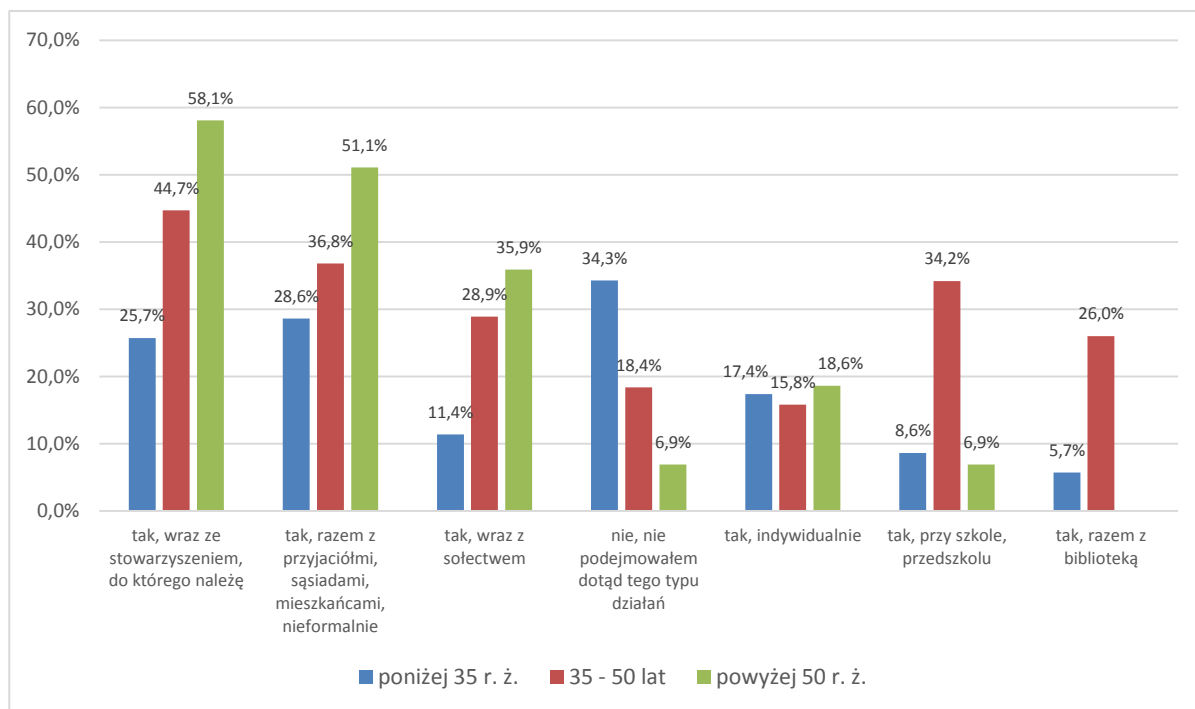


Źródło: badania własne

Z danych zamieszczonych w wykresie powyżej wynika, że częściej do aktywnych działań na rzecz kultury przyznają się mężczyźni. Ich aktywność jest większa niż aktywność kobiet zwłaszcza w zakresie współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz sołectwami. Kobiety nieco częściej niż mężczyźni mówią jedynie o współpracy z instytucjami edukacyjnymi w ramach działań na rzecz kultury. Kobiety też częściej niż mężczyźni przyznają się do bierności w tym zakresie.

W odniesieniu do grup osób w różnym wieku także można wskazać na zróżnicowanie w zakresie podejmowania czynnego udziału w działaniach na rzecz kultury. Większą aktywnością wykazują się osoby starsze niż młodsze. Szczegółowe dane ilustruje wykres zamieszczony poniżej.

Wykres 14. Podjęcie przez badanych czynnego udziału w działaniach na rzecz szeroko pojętej kultury a wiek



badania własne

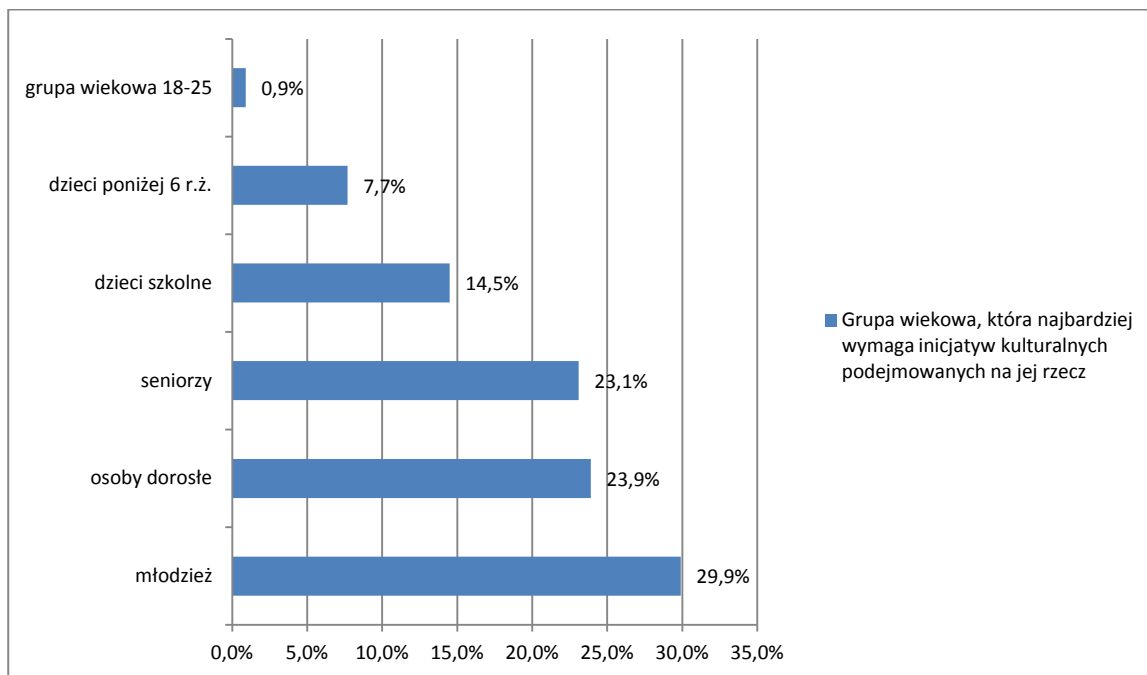
Osoby po 50 roku życia częściej niż młodsze z obu grup działały w imię kultury wraz ze stowarzyszeniem, do którego należą a także z przyjaciółmi czy sąsiadami, w ramach grup nieformalnych. W tej grupie także mniej osób przyznaje się do inercji w tym zakresie. Wśród osób w grupie wiekowej 35 – 50 lat badani wyróżniają się współpracą z przedszkolami czy szkołami oraz bibliotekami. Warto zauważyć, że w tej grupie mogą być osoby mające dzieci w wieku szkolnym i wczesnoszkolnym, być może to wyjaśnia ich większą aktywność w ramach współpracy z instytucjami oświatowymi. Najmłodsza grupa ankietowanych wyróżnia się w kategorii tych osób, które nie podejmowały czynnych działań na rzecz kultury.

IV. Potrzeby mieszkańców gminy Dywity w zakresie uczestnictwa w kulturze

Aktywność mieszkańców gminy Dywity na polu kultury jest ograniczana różnymi czynnikami, zarówno natury organizacyjnej oraz materialnej, jak i wynikającej z czynników społeczno – kulturowych. Do tych można zaliczyć wskazywany przez badanych najczęściej brak czy niewystarczająca liczba osób zainteresowanych działaniami w tym obszarze. Można to interpretować jako brak nawyku czy potrzeby uczestniczenia w życiu kulturalnym, ale także jako

istnienie takich przedsięwzięć, które mijają się z zainteresowaniami mieszkańców. Dociekania badawcze były ukierunkowane na poznanie jakie są zatem potrzeby mieszkańców w tym zakresie. Wykres zamieszczony poniżej prezentuje, jaka grupa wiekowa w opinii ogółu badanych najbardziej potrzebuje by inicjatywy kulturalne uwzględniały jej potrzeby i specyfikę.

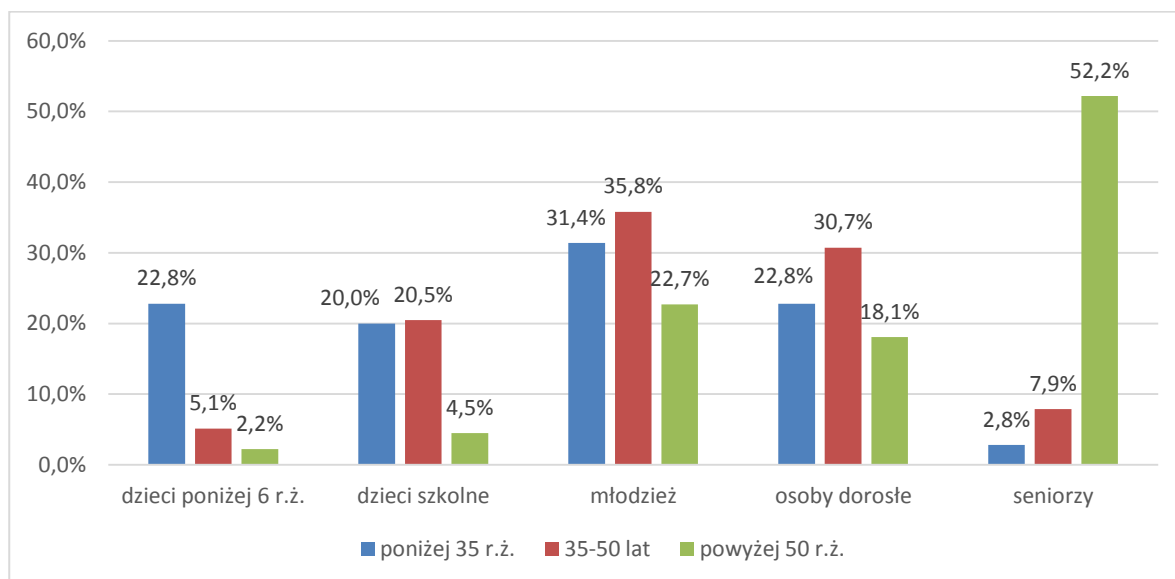
Wykres 15. Grupa wiekowa, która najbardziej wymaga inicjatyw kulturalnych podejmowanych na jej rzecz



Źródło: badania własne

W opinii osób ankietowanych największe potrzeby w zakresie inicjatyw kulturalnych ma młodzież. Niemal co trzeci badany wskazał tę grupę, jako wymagającą podjęcia działań dostosowanych do specyfiki ich wieku, potrzeb, zainteresowań. Drugą w kolejności grupą są dorośli. Według 23,9% respondentów osoby dorosłe potrzebują oferty kulturalnej adresowanej do swoich potrzeb. Trzecią grupą, która potrzebuje szczególnego uwzględnienia w zakresie inicjatyw kulturalnych są seniorzy. W opinii 23,1% badanych osoby w trzecim wieku wymagają oferty kulturalnej dopasowanej do siebie. Analizując te wyniki warto pamiętać, że pośród osób odpowiadających na pytania ankietowe 71,2% to osoby powyżej 35 roku życia, a więc te, które możemy zakwalifikować do kategorii dorosłych (33,9%) oraz seniorów (37,3%). Osoby do 25 roku życia stanowiły 11,8% badanych

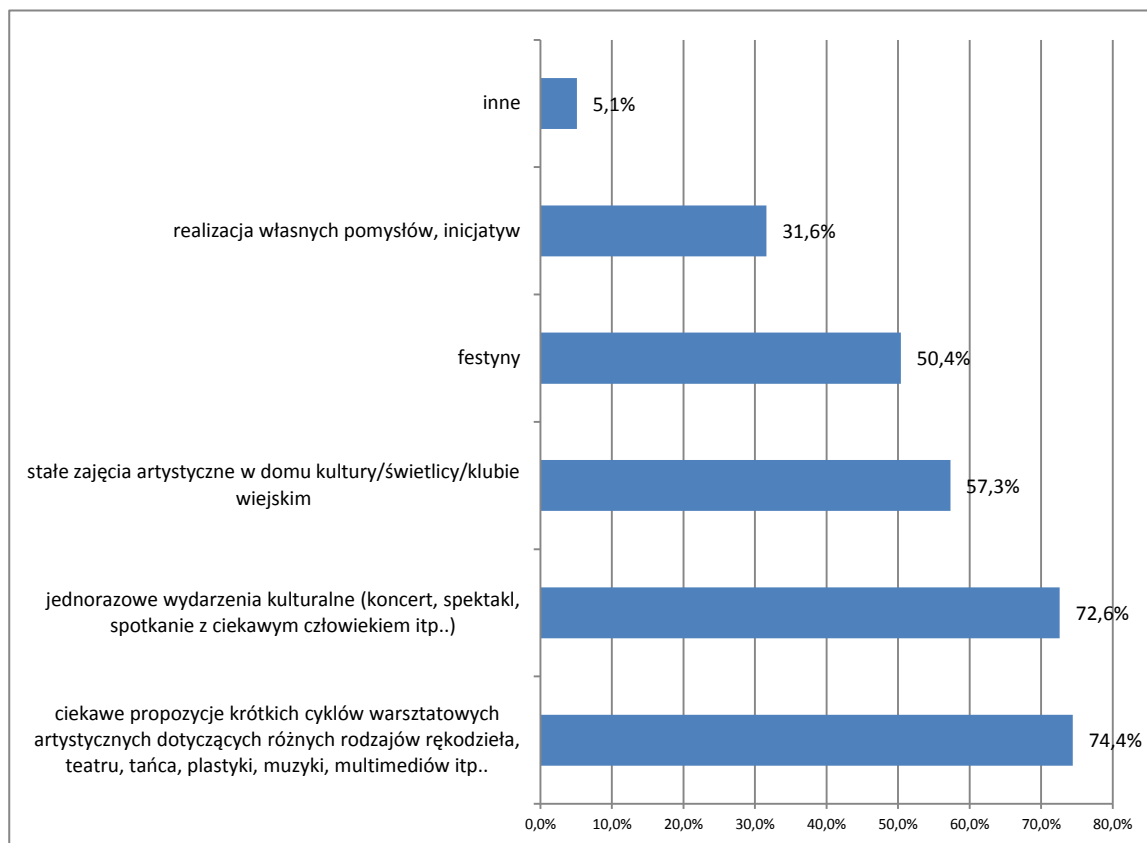
Wykres 16. Grupa wiekowa, która najbardziej wymaga inicjatyw kulturalnych podejmowanych na jej rzecz w opinii badanych z różnych grup wiekowych



Źródło: badania własne

Ankietowani w wieku powyżej 50 roku życia najczęściej wskazują na seniorów, jako grupę najbardziej potrzebującą inicjatyw kulturalnych adresowanych do niej. Osoby w wieku 35 -50 lat wskazują głównie na młodzież oraz osoby dorosłe. Natomiast osoby młodsze częściej wybierają najmłodszych oraz młodych odbiorców kultury. Zdecydowanie natomiast nie dostrzegają seniorów jako aktorów życia kulturalnego. Wśród innych odpowiedzi wskazana jest grupa wiekowa 18 – 25. Tę grupę wskazała osoba mająca mniej niż 35 lat. Ankietowani częściej dostrzegają konieczność uwzględnienia w ofercie kulturalnej potrzeb młodzieży i osób dorosłych. Młodsze grupy wiekowe są mniej uwzględniane jako wymagające inicjatyw podejmowanych z myślą o ich specyfice. Wśród rodzaju działań kulturalnych ankietowani najczęściej wymieniają krótkie formy przedsięwzięć. Wykres zamieszczony przedstawia dane w tym zakresie.

Wykres 17. Rodzaje działań kulturalnych najbardziej potrzebnych w środowisku badanych osób

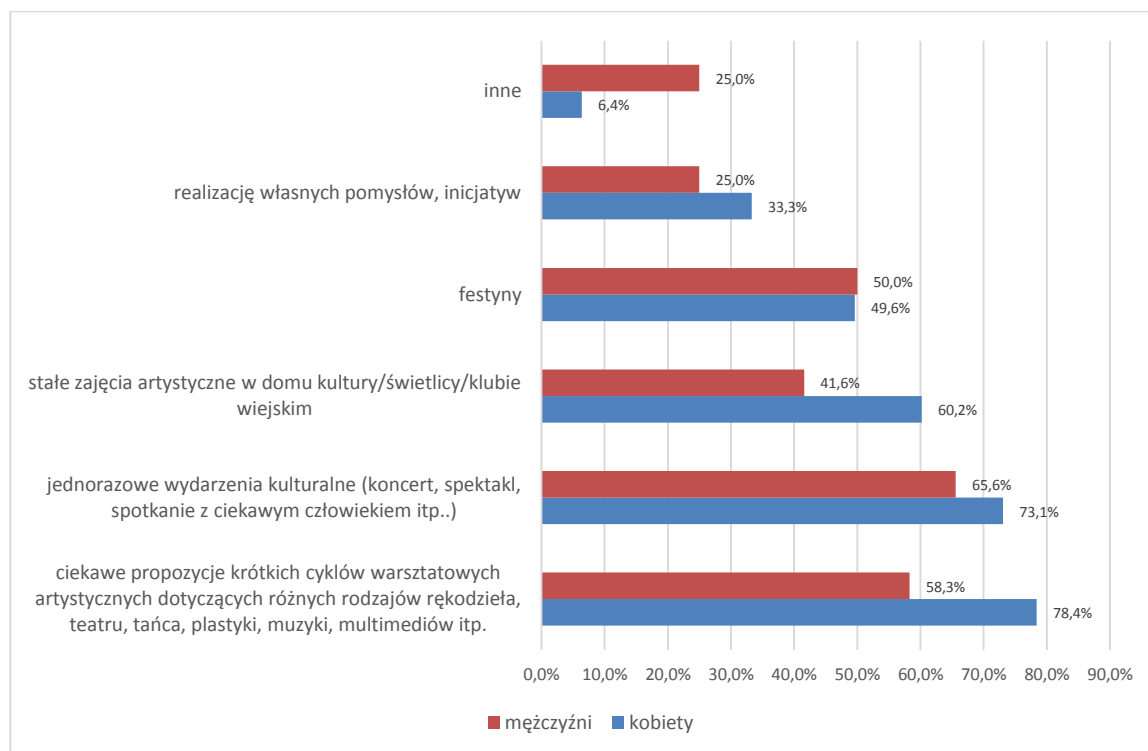


Źródło: badania własne

W zakresie działań, które są najbardziej potrzebne w środowisku respondenci w pierwszej kolejności wymieniali cykliczne ale krótkotrwałe warsztaty artystyczne dotyczące m.in. rękodzieła, tańca czy teatru. Niemal $\frac{3}{4}$ badanych wskazuje taką formę działań jako najbardziej pożądaną. W drugiej kolejności ankietowani wskazują na jednorazowe wydarzenia kulturalne. Podobnie, jak w przypadku krótkich, cyklicznych warsztatów niemal $\frac{3}{4}$ badanych wskazuje na potrzebę organizowania jednostkowych, w pewnym sensie specjalnych wydarzeń, takich jak: koncert czy spektakl. Z danych wynika, że takie jednorazowe wydarzenia są szczególnie popularne wśród ankietowanych (na udział w imprezach okolicznościowych wskazało 74,1% ankietowanych na spektakl 30,2%, a na koncert 29,3%). Można zatem twierdzić, iż szczególną atencją i zainteresowaniem badanych cieszą się raczej krótkotrwałe oraz jednorazowe inicjatywy. Potrzeba tego typu działań jest wskazywana przez ponad 70% badanych. Jeśli uwzględnimy do tego festyny - jako potrzebna w środowisku inicjatywa kulturalna - wybrane przez 50,4% respondentów, to potwierdza to tylko wniosek dotyczący preferowania przez osoby ankietowane krótkich form działań kulturalnych. Co do charakteru preferowanych działań, to wydaje się, że badani bardziej

wskazują na takie, którym bliżej to kultury wysokiej (np. warsztaty artystyczne, spektakle) niż masowej (festyn). Te ostatnie należą jednakowoż do najpopularniejszych spośród różnorodnych wydarzeń kulturalnych. Trzecia część badanych (31,6%) w grupie najpotrzebniejszych działań w obszarze kultury, wskazuje na realizację własnych pomysłów i inicjatyw. Na dłuższe formy mające postać stałych spotkań realizowanych w domu kultury czy świetlicy wskazuje 57,3% badanych osób. Według nich tego typu inicjatywy są szczególnie potrzebne w środowisku. Oferta przedstawiana do tej pory przez Gminny Ośrodek Kultury w Dywitach należy do najczęściej wybieranej przez respondentów. Popularnością na podobnym (ok. 30%) poziomie cieszą się inne podmioty realizujące działania o charakterze kulturalnym (biblioteki, świetlica wiejska/klub wiejski) (wykres). Z oferty uwzględniającej m.in. zajęcia plastyczne, rękodzielnicze czy muzyczne wskazuje mniej więcej co piąta badana. Różnorodność oferty powoduje, że w dotychczas proponowanej ofercie wiele osób mogło sobie coś znaleźć. W odniesieniu do preferowanych form działań kulturalnych stałe zajęcia są wskazywane przez ponad połowę respondentów, jako potrzebne. Płeć badanych nieznacznie różnicuje potrzeby w zakresie najbardziej pożądanых działań kulturalnych

Wykres 18. Rodzaje działań kulturalnych najbardziej potrzebnych w środowisku badanych osób w opinii kobiet i mężczyzn



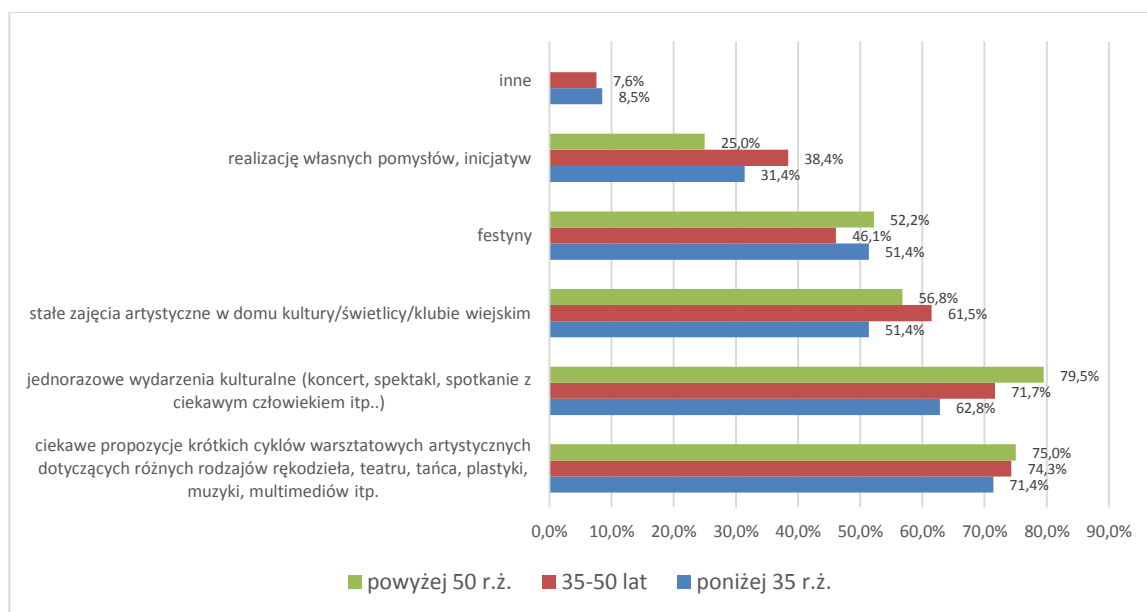
Źródło: badania własne

Większa część kobiet niż mężczyźn postuluje organizację ciekawych propozycji krótkich cykli warsztatów a także wskazuje na potrzebę stałych zajęć organizowanych w istniejących instytucjach kultury. Warto podkreślić, że kobiety także częściej korzystają z oferty domu kultury czy biblioteki (wykres). Nieco częściej wnioskuje one również o festyny oraz jednorazowe wydarzenia kulturalne typu koncert czy spektakl. Także w zakresie możliwości realizacji własnych pomysłów kobiety w nieznacznie większym procencie wskazywały na potrzebę realizacji własnych pomysłów.

Projekt, którego częścią jest przedkładany raport uwzględnia takie preferencje respondentów. W kontekście tego, że projekty realizowane przez stowarzyszenia są wymieniane jako drugie spośród najpopularniejszych dotychczasowych inicjatyw kulturalnych realizowanych w gminie (wykres). Stowarzyszenia także są drugim podmiotem, którego oferta kulturalna jest wykorzystywana przez ankietowanych (wykres). Oznacza to, że organizacje pozarządowe są wybierane przez trzecią część badanych zarówno spośród proponowanej oferty kulturalnej, jak i spośród podmiotów przedkładających taką ofertę. Jednocześnie taka sama część badanych postuluje możliwość realizacji własnych pomysłów i inicjatyw. Dane te wskazują poniekąd na dobry stan społeczeństwa obywatelskiego w gminie.

Różnice pomiędzy osobami w różnym wieku w zakresie potrzebnych działań kulturalnych są minimalne.

Wykres 19. Rodzaje działań kulturalnych najbardziej potrzebnych w środowisku badanych w opinii osób w różnych grupach wiekowych



Źródło: badania własne

Badani z różnych grup wiekowych mają mniej więcej zbliżone preferencje co do działań kulturalnych potrzebnych w środowisku lokalnym. Zauważalną różnicę można dostrzec w tym jak osoby najmłodsze oraz osoby po 50 roku życia celują w jednorazowe wydarzenia typu koncert, spektakl czy spotkanie z ciekawym człowiekiem. Respondenci do 35 roku życia widzą mniejszą potrzebę realizacji tego typu spotkań (62,8%) niż osoby po 50 roku życia (79,5%). Z kolei w zakresie realizacji własnych pomysłów, częściej tę potrzebę zgłaszały osoby w przedziale wiekowym 35 -50 (38,4%) niż po 50 roku życia (25%). Wśród innych potrzeb respondenci wymienili potrzebę organizacji zajęć sportowych, regularnych zajęć dla dzieci i seniorów, spotkań z ciekawymi ludźmi a także „warsztaty ogrodnicze, florystyczne, architektury krajobrazu, estetycznego zagospodarowania terenu. Żeby gmina Dywity była miejscem pięknym, zachęcającym do wyjścia z domu i spotkania się z ludźmi”. Jedna z osób wniosowała także o harcówkę.

Podsumowując można wskazać, że wśród potrzeb badanej grupy mieszkańców gminy Dywity szczególną atencją będą się cieszyć krótkie cykle warsztatowe a także jednorazowe inicjatywy. Nieco mniej osób wskazywało na długofalowe zajęcia realizowane w placówkach, choć cieszą się one zainteresowaniem ponad połowy respondentek/respondentów.

Co do zawartości preferowanych działań badane osoby przedkładają aktywne formy takie jak warsztaty np. artystyczne czy rękodzielnicze. W następnej kolejności wskazywane są wydarzenia specjalne, jak koncert czy spotkanie z ciekawym człowiekiem. Ponad połowa respondentów celuje w stałe zajęcia artystyczne realizowane przez istniejące podmioty. Połowa badanych preferowałaby imprezy o bardziej masowym charakterze, typu festyn. Trzecia część badanych szczególnie potrzebowałaby możliwości realizacji własnych inicjatyw i pomysłów – bez wskazania ich charakteru.

Opisane powyżej preferencje ankietowanych warto uzupełnić danymi pochodzącymi z innych źródeł. Obraz potrzeb kulturalnych mieszkańców gminy Dywity uzupełniają wskazania badanych, jakie pojawiły się podczas spotkań grup roboczych.

V. Refleksje grup roboczych/faktorii:

A. Młodzież

Młodzież biorąca udział w spotkaniach grup roboczych wskazuje na to iż w zakresie potrzeb kulturalnych jedną z pilniejszych jest miejsce spotkań, z którego mogliby korzystać harcerze. Ta

grupa młodzieży brała udział w badaniu w związku z czym ich punkt widzenia w pierwszej kolejności obejmował własne potrzeby.

„Naszą, jako harcerzy główną potrzebą jest harcówka. Miejsce spotkań wyłącznie nasze ale nie musi być wyłącznie nasze ale żeby było spersonalizowane. Bo mamy zbiórki tutaj w GOK-u i to nie jest tak, że to nam się nie podoba, bo jesteśmy bardzo wdzięczni, że mamy to miejsce, że możemy się spotykać w tej sali. Ale nie widać, że tu są harcerze i oprócz tej szafki to tutaj harcerskiego nic nie ma. Dlatego chcielibyśmy mieć takie swoje miejsce spotkań”. (młodzież)

„Takie które byłoby spersonalizowane i byłoby widać, że tu właśnie są zbiórki i jest to widoczne też dla ludzi z zewnątrz. Przechodząc obok tego miejsca będą mogli zobaczyć, że naprawdę harcerze działają a nie, że są tutaj tak na wynajem”. (młodzież)

„Zawsze jak się ma harcówki to w każdej chwili można pójść i się spotkać. Wiadomo, że super, że mamy miejsce w GOKu ale mamy określony czas i się zamyka”. (młodzież)

Młodzież wskazuje na gościnność domu kultury, mimo tego jednak pragnie dysponować lokalem, w którym to oni byliby gospodarzami. Mowa tu o harcówce czy jak wskazuje jeden z przytoczonych badanych „spersonalizowanym” miejscu, które mogłoby pełnić także roli „etykiety”, która odwołuje się do dobrze znanej marki jaką jest harcerstwo. Ze względu na swoją specyfikę badana młodzież postuluje także powstanie przestrzeni, w której można by organizować spotkania typu ognisko.

„Jeszcze jedno. Dostępne miejsce na ognisko. Bo jednak to jest bardzo ważna dla nas część takie obrzędowe ogniska i po to żeby się nawet spotkać, to też by ułatwiało te nasze spotkania. Najbliższe takie miejsce jest w Spręcowie, w Brąswaldzie, w Różnowie”. (młodzież)

W opinii młodych rozmówców posiadanie miejsca jest istotne bowiem pozwala urozmaicać własną działalność ale także rozszerzać ją o inne grupy oraz zintegrować z mieszkańcami gminy.

„Może tu chodzi o to, że dużo mieszkańców nie wie, że harcerze działają. Chodzi o integrację między harcerzami a społecznością gminy?” (młodzież)

„No to oni raczej nie wiedzą, że harcerze się tutaj spotykają a też dużo dzieciaków myślę, że nie wie w szkole w Dywitach, że harcerze są. Mimo, że my co roku robimy nabor i pokazujemy się, sami wychodzimy, prowadzimy stronę i współpracujemy z gminą, to jednak myślę, że komunikacja bezpośrednio między mieszkańcami a nami.” (młodzież)

Badana młodzież przypuszcza, że ich istnienie oraz sposoby działania nie są w pełni rozpoznane przez mieszkańców. Twierdzi, że nawet lokalna szkoła, która potencjalnie powinna być zainteresowana ich aktywnością nie do końca orientuje się w możliwościach czy ofercie harcerzy. Młodzi mówią zatem o integracji z mieszkańcami oraz o upowszechnieniu ich działalności. Jest to ważne dla osób potencjalnie zainteresowanych przystąpieniem do harcerstwa ale także dla realizacji przez harcerzy ich własnych celów związanych z charakterem i specyfiką organizacji.

„Też można wspomnieć (...) bo my jako harcerze robimy sobie takie biwaki trzydniowe, że się zaczynają w piątek, kończą w niedzielę. I też nie wszystkie miejsca w gminie, które mogłyby nam użyczyć tego miejsca chcą z nami współpracować bo się boją. To jest taki dosyć duży minus. Bo są takie sytuacje, że niektórzy harcerze coś zniszczą na przykład i nie chcą za to odpowiadać, bo uważają, że to nie oni. Ale my staramy się zabezpieczać i siebie i te miejsca, podpisujemy różne umowy, różne porozumienia. Jesteśmy otwarci na negocjacje w tych sprawach, a dużo miejsc wciąż się boi udostępnić nam. Dużo miejsc się zaczyna zamykać na nas. Że nie chcą harcerzy tutaj bo kiedyś mieli sytuację, 10 lat temu, że była grupa harcerzy, która zniszczyła coś tam i jakoś to się skończyło nieciekawie. Otwartość placówek”. (młodzież)

Wcześniej wspomniana integracja z mieszkańcami oraz upowszechnienie działalności harcerzy ma w opinii badanych potencjał związany z ułatwieniem ich funkcjonowania być może także wzbogaceniem oferty, co w przypadku włączania coraz większej liczby osób w działania z zakresu szeroko pojętej kultury może być bardzo pomocne i efektywne.

„Częstsze spotkania. Też spotykamy się między zbiórkami. Ostatnio mieliśmy wyjście do teatru. Wiec mamy też takie rzeczy w sumie”. (młodzież)

W percepcji młodzieży zatem ich potrzeby w dużej mierze dotyczą miejsca spotkań, integracji z mieszkańcami oraz lepszej wzajemnej komunikacji.

Z perspektywy innych grup badanych młodzież podobnie, jak to postrzega sama młodzież potrzebuje miejsca spotkań.

„Ja jeszcze bym chciała wrócić do młodzieży bo to nasze dzieci za kilka lat. To żeby ten dom kultury był otwarty na takie grupy, które się same stworzą czyli jeżeli grupa młodzieży tworzy jakichś zespół muzyczny to żeby mogli skorzystać z sali. Sala klub spotkań. Bo tworzy się wiele zespołów czy wokalnych czy takich instrumentalnych i te dzieci nie mają później gdzie grać, uciekają do jakichś garaży, szukają...”. (dorośli)

„Taki klub młodzieżowy właśnie”. (dorośli)

Badani zwracają uwagę na to, że potrzebna jest przestrzeń do tego by młodzież mogła się sama organizować. Miejsce takie jest w opinii badanych dorosłych potrzebne do tego, by młodzi ludzie, którzy podejmują działania artystyczne czy społeczne mieli wsparcie dla swoich działań. Jest ono także niezbędne dla tych młodych, którzy nie mają na siebie pomysłu.

„To miejsce to priorytet. Jedyne miejsce to plac zabaw, na który trudno się dostać i tam przychodzi młodzież gdzie rano zbieram potłuczone butelki”. (ngo)

Dorośli rozmówcy (rodzice, przedstawiciele organizacji pozarządowych i samorządu) wskazują na ogromny kłopot jaki jest związany z uaktywnieniem młodych ludzi i włączeniem ich w działania o charakterze szeroko pojętej kultury.

„Ja nie wiem czy młodzież potrzebuje tego. Jak byłem latem na ognisku to była taka młodzież, tylko komórki...to było dla mnie kuriozalne. To my wzięliśmy gitarę....”. (dorośli)

Dorośli biorący udział w spotkaniach roboczych podjęli dyskusję dotyczącą możliwości uaktywnienia młodzieży. Część ich rozwiązań była ukierunkowana na modelowanie zachowań

młodzieży poprzez stworzenie im takiej infrastruktury, która będzie niejako wymuszać określone aktywności czy raczej wspierać w działaniach postrzeganych przez dorosłych jako wartościowe.

„Jedna z Pań zaproponowała stare zabawy z młodości do inspirowania młodzieży. Aby pokazać w jaki sposób się można bawić...” (dorośli)

„Tu chodzi o to, że jeżeli jest miejsce do tego, dobra przestrzeń, to automatycznie, jeżeli będzie narysowany chłopak, trwale na klasy, coś zrobione, np. tor kapslowy to z automatu wymusza zachowania”. (dorośli)

„To z automatu tak będzie. Jeżeli plac będzie na prawdę duży taki z prawdziwego zdarzenia i dostosowany do potrzeb dzieci i młodzieży trochę, bo dlaczego nie bo młodzież uwielbia huśtawki, uwielbia się bujać. Nawet nastolatkom to jest czas na huśtanie i rozmowy wtedy. Siedzą na huśtawkach wtedy jeżeli już...”. (dorośli)

Rozwiązaniem w zakresie kulturalnych potrzeb młodzieży, jakie dostrzegają dorośli uczestnicy badań, jest przejęcie inicjatywy przez starszych, którzy nauczą młodych ludzi w jaki sposób można spędzać czas inaczej niż korzystając z zasobów urządzeń informatycznych. Jedna z rozmówczyń wskazywała na potrzebę wyeksponowania osoby, która mogłaby się stać autorytetem.

„Bardzo bym chciała osobę, która byłaby autorytetem dla młodzieży. Moja młodzież ma świetlicę nawet dostali klucz na świetlicę ale źle się to skończyło i znowu zamienili miejsce spotkań na przystanek”.(ngo)

Poszukiwanie rozwiązań w zakresie uczestnictwa młodzieży w szeroko rozumianej kulturze jawi się badanym dorosłym, jako trudne. Jest to, zdaniem jedynego radnego, który wziął udział w dyskusji, wynikiem specyfiki grupy, która - jak przypuszcza rozmówca - ma duże potrzeby w tym zakresie. Trudność ta związana jest także z tym, iż młodzież jest rozprzestrzeniona w kilkudziesięciu miejscowościach i zebranie jej wokół konkretnego działania czy w konkretnym miejscu oznacza problemy organizacyjne a także finansowe.

„Biała plama i konia z rzędem kto to rozwiąże ...nie mam zielonego pojęcia. Jestem przekonany że ma wielkie potrzeby. Kwestia jaka czynność aby je zaspokoić. Młodzież żyje w dwudziestu miejscowościach. To wyższa logistyka. Wyśilek finansowy i logistyczny”. (samorząd)

Warto zwrócić uwagę, że w badaniu ankietowym niemal co trzeci badany wskazywał na młodzież, jako tę grupą wiekową, która potrzebuje największego wsparcia w zakresie uczestnictwa w kulturze. Zdaniem respondentów młodzież w największym stopniu wymaga by w jej kierunku podjąć inicjatywy o charakterze kulturalnym. Żywa dyskusja, jaka zawiązała się wokół tej grupy wiekowej może rzeczywiście wskazywać na to, iż aktywność młodych osób wymaga wsparcia. Warto także zaznaczyć, że udział samych zainteresowanych w badaniach ankietowych był szczątkowy. Z danych, które wskazują na inicjatywność osób do 35 roku życia wynika, że jest to grupa najbardziej bierna w porównaniu do pozostałych. Wśród osób biorących udział w spotkaniu

grupy roboczej pojawił się głos odnoszący się do zaangażowania młodzieży, w którym postulowane jest by zachować podmiotowość i autonomię młodych.

„Obłąd cały polega na tym że chcemy za nich coś wymyślić. Są durnowaci ale prawie dorośli. Większość co ich interesuje to pierwsze o tym słyszę. Dostają kartkę i sami muszą pisać i organizować. Nie szukaj im instrumentów. Uczyłam się tego dosyć długo. Mają sami decydować, sami robić. Wybieram się z nimi na wycieczkę. Sami kupują bilety, ja jestem tylko odpowiedzialna za hotel. Pytam ich co oni zrobią samodzielnie”. (ngo)

„Podmiotowość młodzieży. Z kompleksowymi rozwiązaniami różnie bywa. Może lotna brygada. Ktoś kto wyłapie młodych, rozmawia, zaprzyjaźni się, na przystanku posiedzi itp.”. (ngo)

„Może młodzieżowa rada gminna będzie rozwiązaniem?”. (dorośli)

Równowaga między autonomią a wsparciem młodzieży miałyby wyznaczać charakter działań adresowanych do niej. Jeden z rozmówców sugeruje pracę animatora na zasadzie streetworkingu. Opisane w ostatnim cytacie metody działania miałyby w sposób niedyrektywny posłużyć do nawiązania współpracy z młodzieżą i ich ewentualnym włączeniem w pole działań kulturalnych. Powyższa dyskusja sygnalizuje przede wszystkim kwestię zaangażowania młodych ludzi w aktywności kulturalne. Można by stwierdzić, że w tym zakresie główną potrzebą, jaką dostrzegają starsi mieszkańcy jest po prostu włączenie młodzieży w nurt kulturowego życia gminy. W tym celu badani sugerują zwiększenie oferty dostępnych zajęć o takie, które mogłyby potencjalnie przyciągnąć młodzież.

„Tu musiały by być lepsze zajęcia na miejscu aby chcieli tu zostać”. (ngo)

Wśród pomysłów pojawiają się takie, które byłyby adresowane wyłącznie do młodzieży i podyktowane specyfiką stylu życia tej grupy osób. Mowa zatem o skateparkach czy turniejach gier komputerowych.

„Wydaje mi się, że nawet te granie grupowe. W niektórych miejsca są organizowane takie gry grupowe. Gdzie mają połączenie dwóch graczy. Takie turnieje, czy coś takiego. Takie komputerowe, bo trudno ich czymś zająć”. (dorośli)

„Oni siedzą przy komputerach. Mamy XXI wiek. Może turniej między wsiowy, gry sieciowe itp.”. (ngo)

„W Różnowie jest skatepark. Ale uważam, że jeszcze jeden powinien być. Tak. Rodzą się nowości to zaczyna się tak rozrastać. Taki skateparkod razu mówię, że powinien być gdzieś na obrzeżach bo ludzie narzekają na hałas. 2 Jeszcze jedno osiedle powstało. Planują potężne osiedla na tysiące ludzi. Skatepark dla młodzieży wkleić”. (dorośli)

Wśród oferowanych tematów potencjalnych zajęć są także te, które odwołują się do bardzo szerokiego rozumienia pojęcia kultury.

„Może też pracownia kulinarna, aby z młodzieżą można było się rozwinąć. Bo jak robiliśmy cyfrowe światy, to młodzież mogłaby porobić sobie jakieś słodyczne”. (ngo)

Rozmówcy podsunęli także pomysł organizacji projektów a nawet wymian międzynarodowych. Z doświadczenia jednego z dyskutantów wynika, że takie działania skutecznie angażują młodzież.

„Na podstawie prywatnych doświadczeń dzieci, można by było zaproponować młodzieży zainspirować wizyty za granicą. GOK robił dwa projekty międzynarodowe. Łatwo je w miarę pozyskać. Dużo pracy przy tym. GoK chętnie do tego wróci. Są wymiany z Ukrainą. Ale z żalem ludzie opowiadają, że to jest owiane tajemnicą, nie wiadomo jakie są zasady tej wymiany”. (samorząd)

Podsumowując powyższe dane można wskazać, że wyłaniają się tutaj następujące potrzeby:

- aktywizacja młodzieży i włączenie do działań o charakterze szeroko pojętej kultury;
- integracja i współpraca różnorodnych podmiotów kultury działających na terenie gminy;
- organizacja miejsca spotkań dla różnych grup młodzieżowych – tych zorganizowanych i skupionych wokół działań społeczno – kulturowych oraz tych wyłączonych z tego typu inicjatyw;
- stworzenie infrastruktury plenerowej, która służyłaby podejmowaniu przez młodzież aktywności z zakresu szeroko pojętej kultury;
- zwiększenie i poszerzenie oferty zajęć o takie, które celują w specyfikę młodzieży i jej stylu życia (np. turnieje komputerowe).

B. Dorośli

Ze względu na różnorodność ról pełnionych przez osoby dorosłe a także fakt, że wśród rozmówczyń były panie opiekujące się dziećmi potrzeby osób dorosłych często są związane z organizacją czasu wolnego dzieci. W związku z czym dyskutantki zwróciły w pierwszej kolejności uwagę na potrzebę stworzenia bogatej infrastruktury, która proponowałaby bogate i różnorodne zajęcia dostępne niezależnie od pory roku i aury.

„Różnorodność i dostępność codzienna niezależnie od pogody różne formy zajęć”. (dorośli)

Ze względu na specyficzną sytuację rozmówczyń podkreśliły one by rozwiązania na rzecz kultury, zastosowane w gminie, były kompleksowe. Mówią zatem o rozbudowanym, nowoczesnym domu kultury, który byłby ważnym elementem codziennego życia rodzin. Zwróciły między innymi uwagę na to by programy w nim realizowane pozwoliły rodzicom na korzystanie z jego dobrodziejstw między innymi poprzez równoległą organizację zajęć dla dzieci i opiekunów.

„Słuchajcie to co widziałam koło Wrocławia. Tam rzeczywiście budując osiedle, buduje się od razu szkołę, przedszkole. Jest dokładnie wszystko to czego potrzeba. Jest genialnie rozbudowany dom

kultury. Różnorodne zajęcia. Teraz takie modne na chustach ćwiczenia różnego rodzaju. I co jest genialne np. tam i co u nas byłoby świetnym rozwiązaniem, w tym samym czasie kiedy są zajęcia dla dzieciaków, może sobie skorzystać mama. Czyli idziemy sobie na godzinę i w tym czasie nie czekamy tak jak my teraz tu, tylko wykorzystujemy też ten czas. To jest genialne rozwiązanie". (dorośli)

Seniorki biorące udział w dyskusji wspominając czas rodzicielstwa wskazały na konieczność równoległego planowania zajęć dla dorosłych oraz rodziców. Taki sposób organizacji stworzy rodzicom szansę na uczestnictwo w kulturze bez konieczności zabiegania o opiekę nad dziećmi.

„Zajęcia dla dorosłych połączone z opieką” (dorośli)

„Mini przedszkole, mini żłobek, a w tym czasie matka będzie malować a ojciec na sportowo”. (seniorzy)

„Jeżeli chodzi o rodziców i dorosły aby mieli gdzie zostawić dzieci pod opieką”. (seniorzy)

„Potrzeba by było tym matkom wyjść, aby się zregenerować psychicznie, zostawić dziecko w pewnych rękach”. (seniorzy)

Równoległa organizacja zajęć dla rodziców i dzieci jest jedną z możliwości zwiększenia udziału osób dorosłych w różnych formach życia kulturalnego. Seniorki zwróciły także uwagę na potrzebę powołania miejsc, w których rodzice w pełnym zaufaniu do zatrudnionych tam osób mogliby na określony czas pozostawić dzieci pod opieką. W ramach realizacji tak sformułowanej potrzeby panie biorące udział w dyskusji zwróciły uwagę na konieczność utrzymania bezpłatnych zajęć organizowanych tak jak dotąd między innymi w domu kultury. Badane postulują jednak poszerzenie oferty o konkretne zajęcia. Zwróciły uwagę na potrzebę organizacji większej ilości zajęć związanych ze sztuką.

„Chcielibyśmy utrzymać to cudowne rozwiązanie, które tutaj jest. Darmowe zajęcia dla dzieci”. (dorośli)

„Ja bym teatr dla dzieci wrzuciła”. (dorośli)

„To dopiszmy dodatkowe zajęcia muzyczne, artystyczne”. (dorośli)

„Ja powtórzę zajęcia cyrkowe, które są dla nas genialne. Żeby je utrzymać”. (dorośli)

„Komputerowe mogłyby być jakieś programowanie dla dzieci. Ja wiem, że mojej siostry chrześniaczka chodzi i jest bardzo zadowolona”. (dorośli)

„Kółko czytelnicze 1+/6 miesięcy”. (dorośli)

„Biblioteka malucha, wymiana książek”. (dorośli)

„Zajęcia: balecik, zespół taneczny”. (dorośli)

Rozmówczynie włączyłyby w zakres zajęć oferowanych przez dom kultury większą różnorodność. Sugerują potrzebę organizacji zajęć muzycznych, teatralnych czy cyrkowych. Postulują także wprowadzenie nowych technologii poprzez ujęcie zajęć informatycznych, komputerowych w programie pracy domu kultury. Panie zwróciły uwagę także na to, iż w ramach wykorzystania przestrzeni domu kultury chętnie wezmą udział w zajęciach odpłatnych, jeśli taka oferta zwolni je z konieczności dowożenia dzieci do Olsztyna.

„Zajęcia na stadionie. To co sobie pomyślałam, żeby ktoś przyjeżdżał nawet tu do GOKU abym nie musiała wozić dzieci do Olsztyna. Ja zapłacę za to: robotykę, tańce itd. Ale żeby instruktorzy przyjeżdżali tutaj. Gdzie ja mam oszczędność czasu. Bo logistycznie to jest wyczyn gdy mam dwójkę, trójkę dzieci. Logistycznie trudne. Normalnie odpłatne zajęcia ale tutaj u nas na miejscu.” (dorośli)

Na podobną kwestię zwracają uwagę dyskutanci z grupy skupiającej organizacje pozarządowe. W ich opinii rodzice z gminy Dywity chętnie skorzystają z lokalnej oferty gdyby tylko w pełni odpowiadała ona na potrzeby rodziców i dzieci.

„Świetlica w szkole wygląda jak piekło. Deklaruję że bardzo chętnie nie jeździłoby z dziećmi do Olsztyna, chętnie zostaliby tutaj”. (ngo)

Gotowość ponoszenia opłat za zwiększoną, wzbogaconą o zajęcia taneczne czy robotykę ofertę domu kultury pokazuje determinację rozmówczyń w zakresie zapewnienia dzieciom jak najbogatszych doświadczeń edukacyjnych. Rozmówcy z grupy skupiającej organizacje pozarządowe rozumieją determinację rodziców do tego by czas wolny dzieci był organizowany na miejscu. Wskazują oni na niedostatki np. świetlic szkolnych i bibliotek, które potencjalnie mogą oferować ciekawy i rozwijający czas jednak nie do końca spełniają oczekiwania oraz potrzeby rodziców i dzieci.

„Wydłużenie godzin pracy szkoły w Tuławkach. Godzina 14,00 kluczyk zamykamy. Nie ma. O czternastej dzieci przyjeżdżają autobusem a ja pracuję do szesnastej i co ja mam zrobić”. (dorośli)

„Wspieranie świetlic szkolnych. Dużo dzieci do siedemnastej siedzi. Chcieliby aby na świetlicy były w szkole jakieś zajęcia, język, instrument”. (ngo)

„W bibliotece publicznej w środy przychodziły panie z GOK-u na zajęcia ale dzieci chciały się bawić”. (ngo)

„Chodzi o to aby byli animatorzy którzy zorganizują ten czas. Do prowadzenia zajęć muszą być osoby z uprawnieniami. Gdyby była sala koncertowa w świetlicy aby korzystała szkoła muzyczna nawet raz na jakiś czas”. (ngo)

„Zsynchronizowanie GOK, szkoły, świetlicy, szkoły muzycznej aby dzieci nie musiały jeździć”. (ngo)

Przedstawiciele organizacji zwracają uwagę na pełniejsze i bardziej efektywne wykorzystanie potencjału instytucji i miejsc kultury, które są na trwałe wpisane w mapę kulturalną gminy Dywity. Dołączając się do głosu rodziców postulują organizację sprawnej sieci komunikacyjnej, która mogłaby rozwiązać potrzeby matek i ojców w zakresie wspierania rozwoju dzieci poprzez umożliwienie im korzystania z wielu różnorodnych zajęć.

„Gdyby zrobić dobrą komunikację ze szkoły do świetlicy pogrupowane na lokalne społeczności z animatorem wracałyby razem wspólnym autobusem. Kilka pieczeni na jednym ogniu. W każdej świetlicy są animatora etat. Komunikacja jest tak zrobiona, że zabiera dzieciaki organizuje czas i o jednej porze wracają do miejscowości”. (ngo)

Spółecznicy snują wizję pełnego, globalnego rozwiązania które łączyłoby potrzeby rodziców oraz dzieci z potencjałem lokalnych animatorów i edukatorów. W tym samym kontekście wypowiadają się rodzice zwracając uwagę na ograniczenia, jakie wynikają z problemów

komunikacyjnych w gminie, co przekłada się na możliwości uczestniczenia w lokalnym życiu kulturalnym.

„Takie moje marzenie, bo są miejsca gdzie ja bym chętnie dziecko pięćdziesiąt metrów od stadionu puściła, ale nie puszczam dziecka bo niestety są panowie którzy spożywają alkohol w miejscach publicznych i nikt się tym nie zajmuje”. (dorośli)

Kwestia komunikacji to zatem także w ogóle kwestia bezpieczeństwa na ulicach. Rodzice zwracają uwagę na ograniczenia w samodzielnym poruszaniu się dzieci ze względu na zagrożenia jakie wynikają z niewłaściwego wykorzystania różnych przestrzeni publicznych.

Ukierunkowanie na organizacyjne wsparcie mieszkańców, w zakresie możliwości uczestnictwa w kulturze, idzie w parze z troską z objęciem działaniami wszelkich grup interesariuszy społecznych. Rozmówczynie z grupy matek/opiekunek przypominają o potrzebach najmłodszych mieszkańców gminy i wnioskuje by w programach pracy różnych miejsc kultury, uwzględnić potrzeb małych dzieci, nie objętych jeszcze edukacją przedszkolną czy szkolną.

„I dla tych, i dla tych. Wszystkie zajęcia. I dla tych od 2 roku życia. Wcześniej nie można nic było znaleźć dla młodszych. Dopiero od tego roku”. (dorośli)

„Tak dla 3-4 latków nie było, dopiero od 5 –ciu 6-sciu”. (dorośli)

Wzbogacenie już istniejącej oferty jest dla matek/opiekunek dzieci w wieku szkolnym i młodszych biorących udział w dyskusji jest niezwykle ważne. W tym zakresie badane postulują także zwiększenie infrastruktury gminy o miejsca, z których mogłyby korzystać wraz z dziećmi. Mówią tu o potrzebie zbudowania placu zabaw, który miałby wartość dla mieszkańców w różnym wieku.

„Na pewno brakuje dużego placu zabaw. Niezależnego. To jest taka integracja sensoryczna, po co mają rodzice jeździć płacić po sto złotych. I to jest na prawdę bardzo potrzebne”. (dorośli)

„Jeżeli powstanie miejsce to wiele potrzeb drugorzędnych się zrealizuje. Fajny plac zabaw to życie się toczy, relacje się tworzą”. (dorośli)

„Dla rodziców potrzebne place zabaw, koła zainteresowań, które są”. (seniorzy)

Powstanie i zaaranżowanie placu zabaw, tak by zawierał różnorodne urządzenia z możliwością wykorzystania ich przez dzieci, młodzież, dorosłych i seniorów jawi się badanym jako rozwiązanie generujące więzi społeczne i wzmacniające realizację innych potrzeb. Rozmówczynie wnioskuje o jak najbogatszą i zróżnicowaną infrastrukturę. Upominają się o realizację amfiteatru oraz zagospodarowanie przestrzeni przy plaży.

„A ja jeszcze sobie pomyślałam o tym jeziorze aby tam zagospodarować. Tam miał być teatr, jeżeli by się zrealizowało byłoby fajnie”. (dorośli)

„Gdyby nad jeziorem wyszedł ten amfiteatr można by było robić koncerty i przy okazji inne wydarzenia”. (dorośli)

„Ja bym tego amfiteatru tak daleko nie oddawała (w sensie na kolorze zielonym) on by dużo rozwiązał. Tak bo wtedy tam zaczęło by się coś dziać. Taki fajny projekt był tego amfiteatru. Tak w zgodzie z naturą, naprawdę fajny. Nie wiadomo co się z tym projektem dzieje”. (dorośli)
„Słyszałam kiedyś, że powstał pomysł na przebieralnię. Takie budki żeby można się było schować, przebrać. Bo jest jezioro dzieci się kąpią a nie ma gdzie się przebrać. To mogłoby poczekać”. (dorośli)

Badane kobiety zwróciły także uwagę na dostępność istniejącej infrastruktury sportowej. Postulują by stadion był otwarty dłużej oraz by był dostępny dla wszystkich zainteresowanych. Zwracają uwagę na ograniczenia w korzystaniu z niego.

„Ja mam taki pomysł. Mój mąż biega. Biega często na stadionie. Ale stadion jest tak szybko zamykany”. (dorośli)
„Jest po remoncie. Super piękny ładny, ale można powiedzieć, że już nie jest dla nas. Można w tygodniu. Nie można po dwudziestej, kiedy rodzice idą biegać”. (dorośli)
„Powinna być większa dostępność do obiektu sportowego albo inne zasady korzystania z niego. Zmiana zasad, nie wiem jak to nazwać”. (dorośli)
„Wydłużenie godzin, aby stał się bardziej dostępny dla całej społeczności, ogólnodostępny, zmiany godzin”. (dorośli)
„Tak samo jeżeli chodzi o murawę. Tak. Nie jest dostępna jest opiekun ale wygania. Moja córeczka położona na kocyku na murawie, została wygoniona. Bo to nie do tego służy”. (dorośli)

Większość rozwiązań postulowanych przez osoby dorosłe jest powiązanych z ich rolami rodzicielskimi. Poza tym ich sugestie w zakresie potrzeb w zakresie szeroko pojętej kultury nie są wygórowane. Mowa tu na przykład o miejscu spotkań towarzyskich.

„Chcieliby takich możliwości aby spotykać się wieczorem tak jak w mieście. A tutaj nawet do jedynej restauracji już nie można po dwudziestej”. (dorośli)
„Rodzice dorośli, miejsce spotkań”. (ngo)
„Brakuje miejsca na urządzenie urodzin. Marzy mi się kawiarnia, gdzie całą rodziną można być”. (dorośli)
„Żeby kawiarnia była dłużej otwarta. Po dwudziestej”. (dorośli)

Możliwość wyjścia z domu i uczestniczenie w spotkaniach towarzyskich jest w gminie, w ocenie badanych, bardzo ograniczone. W kontekście bycia rodzicem rozmówczynie wnioskowały o organizację spotkań z innymi rodzicami.

„Spotkania z innymi mamami i dziećmi”. (dorośli)

Niemal przez cały czas trwania spotkania badane występowały i mówiły głównie z roli matki/opiekunki w związku z tym ich potrzeby były bezpośrednio związane z troską o zapewnienie dzieciom jak najlepszych możliwości edukacji i rozwoju. Niewiele pragnień w zakresie czasu wolnego dotyczyło ich jako kobiet a nie jedynie matek/opiekunek.

„Taniec na szpilkach”. (dorośli)
„Taniec dla dorosłych, wszystko: salsa, orient”. (dorośli)
„Gimnastyka relaksacyjna rozluźniająca rozciągająca np. joga”. (dorośli)
„Kurs szycia, robienia na drutach”. (dorośli)
„Koncerty ogólnodostępne, rozrywkowe”. (dorośli)

Rozmówczynie marzą zatem o zajęciach dla siebie, wśród nich największe zainteresowanie dotyczy różnych zajęć ruchowych (np. taniec, gimnastyka). Badane zainteresowane są także kulinariami czy szydełkowaniem. W połączeniu z wcześniej sygnalizowanymi potrzebami odnośnie organizacji i planowania zajęć, najlepiej by taka oferta była skoordynowana z zajęciami dla dzieci.

Badane zwracają także uwagę na ich niedoinformowanie w zakresie kulturalnego potencjału gminy. Stąd postulują opracowanie narzędzia umożliwiającego nawigację w zakresie lokalnych miejsc i inicjatyw kulturalnych.

„Ta mapa multimedialna kierująca po różnych rzeczach to jest genialne rozwiązanie, nie ukrywa, że sama tego bardzo potrzebuję”. (dorośli)

„No właśnie taka mapa kulturalna po regionie. Gdzie co z odwołaniem na linki”. (dorośli)

Potrzeba lepszej informacji, jest częściowo rozwiązana poprzez opracowanie mapy miejsc kultury w gminie Dywity. W zakresie potrzeb osób dorosłych pojawiła się uwaga o możliwości organizacji spotkań poruszających tematy związane z innymi, niż opieka nad dzieckiem, obszarami życia rodziny.

„Zajęcia sportowe, pogadanki o przemocy, o seksie”. (seniorzy)

Jeszcze raz warto podkreślić, że ze względu na specyfikę osób biorących udział w grupach roboczych a także ze względu na specyfikę mieszkańców gminy Dywity, którzy niejednokrotnie pracują poza miejscem zamieszkania na plan pierwszy wysuwane są potrzeby związane z troską o zapewnienie dzieciom dostępu do szerokiej oferty zajęć pozaszkolnych a także kwestie organizacyjno – komunikacyjne.

Podsumowując potrzeby dorosłych w zakresie kulturalnego życia w gminie można zwrócić uwagę na najważniejsze kwestie, wśród nich przede wszystkim:

- bogata oferta stałych zajęć dla dorosłych oraz dzieci w różnym wieku, w tym dla najmłodszych, uwzględnienie w ofercie zajęć, które do tej pory nie były realizowane (poszerzenie oferty) oraz synchronizacja zajęć dla dzieci i rodziców
- potrzeba istnienia miejsc oferujących możliwość podjęcia różnych aktywności oraz ich dostępność (dom kultury, świetlica wiejska, plac zabaw, siłownia pod chmurką, stadion, amfiteatr, zagospodarowana plaża, ale także restauracja);
- pełne wykorzystanie istniejącej infrastruktury (szkół, świetlic, domu kultury itp.) między innymi poprzez dostosowanie godzin pracy oraz oferty (np. zajęcia językowe, komputerowe, robotyka, teatr, muzyka) do potrzeb pracujących rodziców i dojeżdżających dzieci.

- zapewnienie bezpiecznej oraz efektywnie zorganizowanej komunikacji umożliwiającej korzystanie z lokalnego życia kulturalnego.

C. Seniorzy

Dane ankietowe pokazują, że osoby po pięćdziesiątym roku życia są grupą najczęściej wykorzystującą ofertę kulturalną proponowaną przez różnorodne podmioty działające na tym polu. W zakresie potrzeb osoby te w ankiecie wskazują na ich zainteresowanie zarówno cyklicznymi warsztatami o różnej tematyce, jak i jednorazowymi wydarzeniami, takimi jak koncert czy spektakl. W Niemal podobnie są zaciekawieni stałymi zajęciami proponowanymi przez podmioty kultury. Z rozmów z seniorkami oraz innymi grupami interesariuszy obraz ich potrzeb stworzony danymi ankietowymi nabiera bardziej szczegółowego charakteru.

Ze względu na to, że wśród rozmówczyń w grupie roboczej były uczestniczki zajęć malarskich w pierwszej kolejności postulowały one realizację potrzeb związanych z istniejącą grupą „Paleta”. Rozmówczynie wnioskowały o większą ilość zajęć malarskich ale także o specyficzne wsparcie w tym zakresie.

„Wydłużyć czas przeznaczony na zajęcia dla Palety”. (seniorzy)

„Wyjazd koła plastycznego. Na wystawy malarstwa do Krakowa”. (seniorzy)

„Plenery plastyczne dla grupy Paleta”. (seniorzy)

„Więcej spotkań z artystami malarstwa w klubie”. (seniorzy)

„Wyjazdy na wystawy Warszawie, sztuka nowoczesna, malarstwo w różnych epokach”. (seniorzy)

Panie biorące udział w spotkaniu ze względu na żywe zainteresowanie zajęciami malarskimi, w których uczestniczą a także zaangażowanie w działanie nieformalnej grupy „Paleta” złożonej z uczestniczek zajęć realizowanych w domu kultury w Dywitach najbardziej wnioskowały o to, by różnymi działaniami wesprzeć własne hobby. Rozmówczynie chciałyby by zajęcia odbywały się w większym wymiarze czasowym, ale także by obejmowały takie działania i aktywności, jak wyjazdy na wystawy czy plenery. Warto podkreślić, że panie są żywo zainteresowane pozyskiwaniem środków na własne pomysły. W tym zakresie także postulują o wsparcie.

„Pozyskanie osoby kompetentnej w pisaniu wniosków o pozyskiwanie środków finansowych dla Palety”. (seniorzy)

„My byśmy chcieli profesjonalisty do pisania projektów, to jest bardzo ważne”. (seniorzy)

„Rozliczenie projektów, nie zawsze wiemy o tych projektach, gdzie szukać, co robić”. (seniorzy)

„Każda kasa jest dla nas ważna. Nie ważne czy sto czy dwa tysiące, każdą wykorzystamy”. (seniorzy)

Rozmówczynie są głęboko zaangażowane w działania grupy malarskiej w związku z czym ich największe i najpilniejsze potrzeby są związane z realizacją aktywności w tym zakresie. Panie pragną poszerzać swoje doświadczenia związane z

„Nowy GOK z dużą salą plastyczną”. (seniorzy)

„Nowy GOK by się przydał, sala do malowania dobra”. (seniorzy)

„Zbudowanie nowego ośrodka kultury. Ciągle jest w planach”. (seniorzy)

Badane panie są zdeterminowane w tym by zajęcia malarskie były organizowane w jak najlepszych warunkach. W związku z tym sugerują potrzebę powstania nowego budynku ośrodka kultury, lub remont, rewitalizację starego. W tym zakresie podkreślają polepszenie warunków do zajęć plastycznych. Wśród rozmówców z innych grup społecznych wypowiadających się o potencjalnych potrzebach osób w wieku senioralnym podkreślane były także potrzeby związane z powstaniem i działaniem innych miejsc, które służyłyby podejmowaniu różnorodnych aktywności.

„A jest jakaś kawiarnia w ogóle w Dywitach? Gdzie można usiąść? A oni mają miejsce gdzie mogą się spotkać?”. (dorośli)

„Kluby spotkań dla takich ludzi. Kluby seniora, Uniwersytety III wieku. Jest taki prężnie działający i do filharmonii jeżdżą i jeżdżą do teatru i wycieczki sobie robią rowerowe”. (dorośli)

„Brakuje generalnie miejsc: ławki, siłownia, otworzyć kawiarnię, plac zabaw po raz 10 powiem bo tego nie ma, z prawdziwego zdarzenia”. (dorośli)

„Plac zabaw najważniejszy niech się pojawia często. Nawet seniorzy mogą korzystać z urządzeń. Jadę ostatnio do pracy 7.30, 7.20 i pani ćwiczyła w Olsztynie co prawda, ale wyszła i ćwiczyła. To dla takich seniorów te pod chmurka ćwiczenia myślę, że będą ok”. (dorośli)

Dyskutanci są przekonani, że bogata infrastruktura jest niezbędna dla uaktywnienia seniorów. Postulują zatem powstanie siłowni, placu zabaw, kawiarni czy klubów zrzeszających osoby w tym wieku. Powołują się na dobre praktyki uniwersytetów trzeciego wieku. Różnorodność miejsc służących aktywności idzie w parze z różnorodnością i bogactwem zajęć. Rozmówczynie z grupy roboczej są głównie zaangażowane w działania malarskie. Niemniej jednak są zainteresowane także innymi aktywnościami związanymi z kulturą czy sztuką. Także inne grupy interesariuszy biorących udział w spotkaniach wymieniają potrzebę wzbogacenia oferty adresowanej do osób w wieku senioralnym.

„Wystawy- wernisaże spotkania autorskie – pisarzy”. (seniorzy)

„Rodzaj pracy z seniorami dom kultury w domach inne formy. Wypożyczanie książek: książka na telefon, sąsiedzkie roznoszenie”. (ngo)

„Chór, zespół śpiewaczy w Dywitach”. (seniorzy)

„Organizowanie wycieczek krajoznawczych po najbliższych ciekawych okolicach”. (seniorzy)

„Gimnastyka lecznicza pięćdziesiąt plus”. (seniorzy)

„Szydełkowanie od starszych na rzecz młodszych”. (dorośli)

Badane mimo szczególnej uwagi, jaką darzą zajęcia plastyczne są otwarte także na inne działania. W tym te związane z szeroko rozumianą sztuką ale i sportowe. Cytat zamieszczony powyżej jako ostatni wskazuje na to, że młodsze osoby mają potrzebę kontaktów z seniorami. Także rozmówczynie z grupy senioralnej wskazują na potrzebę poszerzania kontaktów z innymi grupami społecznymi. W tym zakresie są zainteresowane łączeniem pokoleń, mówią bowiem o

chęci współpracy z młodzieżą szkolną. Panie mają za sobą także tradycję spotkań z osobami niepełnosprawnymi.

„Integracja pokoleń na wspólnych imprezach kulturalnych”. (seniorzy)

„Nawiązanie współpracy z młodzieżą szkolną w Dywitach”. (seniorzy)

„Wspólne zajęcia z niepełnosprawnymi, kontynuacja, bo to już mamy”. (seniorzy)

„Spotkanie z grupą osób niepełnosprawnych warsztaty”. (seniorzy)

„Spotkanie z grupą osób niepełnosprawnych warsztaty”. (seniorzy)

Dyskutantki z grupy senioralnej wskazują na dużą otwartość w zakresie budowania społecznej integracji. W tym zakresie mają już doświadczenie we współpracy z osobami niepełnosprawnymi. Warto podkreślić, że mimo ogromnej aktywności badanych z tej grupy roboczej wskazują one na pewne ograniczenia i w związku z tym potrzeby dotyczące ich większego uczestnictwa w kulturze.

„Niebezpieczne jest wejście do GOKU na takim zakręcie i tego ogrodzenia nie ma”. (seniorzy)

„Dopasować środki komunikacji Olsztyn- Dywity- Olsztyn (zwiększyć częstotliwość kursów autobusowych”. (seniorzy)

Trudność związana z komunikacją leży w polu zainteresowań badanych osób w wieku senioralnym. Zgłaszają one konieczność podjęcia działań umożliwiających wszystkim zainteresowanym bezpieczne i komfortowe korzystanie z inicjatyw podejmowanych przez różnorodne podmioty kultury. Na ten sam problem zwracają uwagę przedstawiciele organizacji pozarządowych.

„Seniorzy mają podobne trudności i potrzeby jak grupa dzieci. Mają problemy żeby się przedostać. Rodzaj pracy z seniorami dom kultury w domach inne formy”. (ngo)

Nie dość przemyślana kwestia komunikacji w gminie oraz specyfika przestrzeni wokół domu kultury powodują, że seniorki nie czują się w pełni komfortowo podczas korzystania z interesujących je zajęć.

Podsumowując powyższe należy stwierdzić, że w zakresie potrzeb formułowanych przez osoby w wieku senioralnym wśród najważniejszych jest:

- wspieranie różnorodnych aktywności oraz oddolnych inicjatyw podejmowanych przez prężnie działające grupy interesariuszy społecznych, w tym przypadku seniorki zaangażowane w działania grupy plastycznej;**
- potrzeba zapewnienia i organizacji miejsca, w którym w komfortowych warunkach można realizować działania o charakterze kulturalnym;**
- potrzeba istnienia różnorodnych miejsc oferujących możliwość zaangażowania się w różnorakie działania, podbudzające aktywność i zaangażowanie seniorów;**

- potrzeba integracji społecznej z różnymi grupami interesariuszy społecznych;
- zapewnienie bezpiecznej komunikacji umożliwiającej korzystanie z lokalnego życia kulturalnego.

D. Organizacje pozarządowe

Dyskusja w grupie roboczej skupiającej osoby z trzeciego sektora w dużej mierze była zdeterminowana kwestiami dotyczącymi możliwości ich działania. Ważnym wątkiem był ekonomiczny wymiar pracy organizacji pozarządowych. Warto zatem rozpocząć od potrzeb trzeciego sektora w zakresie finansowania ich działalności na polu kultury. Badani wymieniają tu likwidację zapisu, obowiązującego w wielu podmiotach finansujących organizacje pozarządowe, wprowadzającego konieczność wnoszenia własnego wkładu finansowego w planowane przedsięwzięcia. Dla licznych organizacji jest to trudna do realizacji bariera systemowa, minimalizująca możliwości ich działania. W zakresie materialnych kwestii rozmówcy generalnie wnioskuje o większe wsparcie w tym zakresie.

„Zniesienie wkładu finansowego własnego przy projektach gminnych”. (ngo)

„To nie wiem, czy gdzieś to się jeszcze tak zdarza, żeby gmina wiejska miała wkłady bo przy wielkich projektach, wielkich w sensie dużych kwotach finansowych, to faktycznie są wkłady finansowe. Natomiast przy takich niewielki, gdzie mimo wszystko nas jest dużo, rzadko są takie projekty na 50 tyś. To to jest dziwne, że my musimy mieć wkłady finansowe. Przy czym my działalności gospodarczej nie prowadzimy. Bardzo różnie się potem zbiera te pieniądze”. (ngo)

„Zwiększone środki na działalność organizacji”. (ngo)

„Środki na koordynację projektu powinny być dozwolone i >normalne<”. (ngo)

„Moim marzeniem jest wspierać co roku dzięki takim mini środkom na stałe działania organizacji ze stałego budżetu GOK-u”. (gok)

Zwiększenie środków na działalność organizacji pozarządowych, ułatwienie dostępu do nich choćby przez wnioskowaną wcześniej rezygnację z konieczności ponoszenia własnego wkładu finansowego czy ustalenie stałego budżetu ma, zdaniem jednej z badanych osób także swoją ciemną stronę.

„Budżet Dywit jest jednym z największych w województwie. Jest takie niebezpieczeństwo że każda organizacja przestaje być kreatywna. Stałe budżety są pod tym względem niebezpieczne”. (ngo)

Sprawa finansowania działań organizacji pozarządowych jest skomplikowana. Badani wskazują na konflikt jaki rysuje się między działaniami podejmowanymi przez nich na rzecz szerzenia kultury wysokiej a zapotrzebowaniem mieszkańców na imprezy o charakterze masowym. Ten rozdźwięk między kulturą wysoką i masową jest przez samorząd finansujący kulturę w gminie często rozwiązywany w taki sposób, że słuchając mieszkańców przeznacza znaczne środki na

organizację wydarzeń bardziej komercyjnych, jak występ gwiazdy disco polo. Decyzje takie pociągają za sobą konsekwencje w postaci ograniczonych środków na działania organizacji czy lokalnych miejsc kultury, jak świetlice czy kluby wiejskie.

„Tych pieniędzy ciągle jest za mało na te różne działania. I teraz kiedy przeznaczamy tyle pieniędzy na zapotrzebowanie na Martyniuka, a nie mamy na animatorów w świetlicy wiejskiej, która jest wybudowana i zamknięta bo nie ma pieniędzy, no to jedno z drugim się kłóci”. (ngo)

„Nie ma człowieka na etacie, który by w tych świetlicach pracował i jeżeli na Martyniuka pójdzie tyle ludzi i jest to jeden dzień wielki spęd. A świetlice stoją zamknięte”. (ngo)

W zakresie zarysowanego dylematu czy konfliktu jedna z rozmówczyń wskazuje na potrzebę całościowego, perspektywicznego myślenia o kulturze w gminie. Rozmówczyni proponuje projektowe podejście do kwestii planowania rozwoju kultury i etapową realizację celów związanych z upowszechnianiem kultury.

„Ja to jestem idealistka i marzyłoby mi się aby myśleć o gminie tak jak o takim projekcie, gdzie są zadania te najbardziej palące, i gdyby sobie wystopniować, kto na co i ile czeka. Wiadomo, że w takim samorządzie to co rusz coś wpada nieuniknionego. Ale gdyby sobie to wystopniować i ponumerować i skupić się po kolei na tej piramidzie i na potrzebach wtedy by to można było rzeczywiście po kolei odkreślać z listy. Nie robić wszystkiego na pół gwizdka, czyli np. robimy projekt ale nigdy nie robimy realu, tylko skupiać się odkreślać, skupiać się odkreślać”. (ngo)

Reprezentanci trzeciego sektora mówią o potrzebie współpracy z samorządem. Pragną zrozumienia i wsparcia w zakresie podejmowanych przez nich działań oraz misji.

„Zrozumienie”. (ngo)

„Lepsza współpraca z gminą Dywity”. (ngo)

Reprezentacji trzeciego sektora utyskują na to, iż w świadomości społecznej ich praca jest równoznaczna z aktywnością nieodpłatną, niezarobkową, taką którą należy wykonać bez wynagrodzenia. Takie postrzeganie pracy społecznikowskiej jest dla badanych uciążliwe. Powoduje bowiem niemożność pozyskania środków niezbędnych do podjęcia jakichkolwiek działań.

„>Ustalenie<, że liderzy robią za >darmo< – nie ma wypracowanej kultury pracy społecznej”. (ngo)

„To się kiedyś w dawnych czasach nazywało etosem pracy. Że to , że jest etos pracy, to to nie znaczyło, że się jest wyrobnikiem , my teraz wychodzimy na takich, że rozerwą szaty i pójdą, zrobią czy im podziękują, czy zapłacą czy nie”. (ngo)

„Samo stwierdzenie, że maja być zwiększone finanse na GOK ale też chodzi o to aby się zmieniła mentalność w gminie. Coraz więcej czasu nam to wszystko zajmuje, bo wiadomo, że to pracochłonne, ale w gminie jest oczywiste, że robimy to wszystko za darmo. Wiadomo, że na projektach jeszcze się nikt nie wzbogacił. A jak za darmo to znaczy, że dopłacamy do interesu. Bo nawet jeżeli nie liczymy naszego czasu. To trzeba gdzieś jechać załatwić, przecież paliwo kosztuje. Nie chodzi o to aby wyliczać wszystko, być taka >złotówką<. Chodzi mi o to: jeżeli ktoś pisze, że koordynator za rok prowadzenia zajęć za pisanie projektu, rozliczanie i bardzo często prowadzenie zajęć i bycia na każdych zajęciach. Pilnowanie tego, przygotowywanie umów to jest po prostu wielki lament. Oburzenie”. (ngo)

„Organizacje w naszej gminie działają dobrze. A dlaczego? Bo zaczęłyśmy robić wszystko za darmo i się wszyscy do tego przyzwyczaili. I dlatego jak się w projekt wpisze pieniądze to od razu jest larum”. (ngo)

Warto zaznaczyć, że samo istnienie i działanie trzeciego sektora różni się od sektora drugiego (przedsiębiorstw) tym właśnie, że ich celem nie jest bogacenie się. Organizacje pozarządowe są określane mianem non for profit czy non profit. Oznacza to, że celem organizacji nie jest budowanie własnego majątku i maksymalizacja zysku, jak to jest w przypadku sektora drugiego. Taka specyfika organizacji pozarządowych, nie jest jednak równoznaczna z tym, iż działacze muszą realizować zadania nieodpłatnie, bez wynagrodzenia. Wysoce prawdopodobne jest, że rozumienie pojęcia „organizacja non profit” jest rozszerzone na osoby w niej działające, co prowadzi do uproszczenia i niezrozumienia, o którym powyżej donosili cytowani reprezentanci organizacji pozarządowych. Społecznicy potrzebują zatem zrozumienia w zakresie specyfiki ich funkcjonowania oraz docenienia działań, które realizują.

„I to jest taki ogólny etos pracy animatora społecznika, że to jest osoba tak cenna, że trzeba ją również docenić. To taka konkluzja”. (ngo)

Docenienie, o którym mowa powyżej nie jest jednak dla wszystkich reprezentantów oczywiste. Jeden z rozmówców wskazuje na konieczność równoważenia aktywności i pracy płatnej i nieodpłatnej. Mówi to z troską o pielęgnowanie idei oddolności czy społecznikostwa w świadomości społecznej.

„Ale spróbujmy przejść na drugą stronę bo każdy ma swoje środowisko. Ja sobie tego nie wyobrażam inaczej przy takich małych pieniądzach. Dlatego, że cały ten impet, oddolności, bezinteresowności by upadł natychmiast. Gdybym ja pokazał, że stowarzyszenie ma swój udział, duża część ludzi by przestała pracować”. (ngo)

W zakresie finansowania działań organizacji sektora trzeciego ważne byłoby także wsparcie w pozyskiwaniu środków.

„Dla organizacji pozarządowych możemy się wczuć bo jesteśmy grupa nieformalną. Znowu to samo pomoc przy pisaniu wniosków”. (seniorzy)

W zakresie realizacji własnych celów badani mówią o potrzebie lobbowania na rzecz trzeciego sektora wśród lokalnych decydentów. Apelują tutaj bardziej do własnego środowiska o to by zaangażowało się ono w szerzenie wiedzy dotyczącej kultury wśród radnych.

„Jak działa grupa nacisku, grupa interesu? Trzeba być na sesji. Przychodzić jako grupa nacisku na sesję. Każdy radny może obrosnąć w piórka jeżeli nie ma informacji i grupy nacisku. Jeżeli kultura jest w interesie stowarzyszenia to niech to robi stowarzyszenie. Tak było w Różnowie. Przyszedł prezes klubu poprosił o pieniądze na klub sportowy i dostał. Uproszczenie oczywiście”. (ngo)

Wsparciem dla organizacji pozarządowych działających na rzecz kultury byłoby także wprowadzenie jakiegoś rodzaju rozwiązań upowszechniających ich przedsięwzięcia wśród

mieszkańców gminy. Badani zastanawiają się nad nagrodami dla organizacji podejmujących najciekawsze inicjatywy na polu szeroko rozumianej kultury.

„Żeby mogli za ciekawe inicjatywy przyznawać nagrody, żeby można było bez wysiłku dostawać za samo działanie. Ja wiem że to jest niemożliwe. Ale na pewno jest sposób żeby nagrodzić organizację za to, że coś w sferze kultury zrobiło dla swoich mieszkańców. To byłoby motywujące. Fakt, że ktoś się dostał do elitarnego grona, napędzałoby uczestników również”. (ngo)

„Też demokracja, żeby nie bać się na wolę społeczną, żeby ludzie mogli wybierać głosować, aby mogli wybrać. Są granty lokalne”. (ngo)

Przedstawiciele organizacji pozarządowych dla realizacji swoich celów poza środkami finansowymi potrzebują także bazy lokalowej. Możliwość korzystania z przestrzeni zapewniającej zarówno samym społecznikom, jak i odbiorcom ich działań względny komfort i bezpieczeństwo jest jedną z zasadniczych potrzeb. Dostrzegają to zarówno działacze organizacji, jak i pozostali interesariusze społeczni.

„Stowarzyszenia są wyspecjalizowane – potrzebują miejsc”. (ngo)

„Siedziba stowarzyszenia”. (ngo)

„Wyremontować świetlice wiejskie. Tak, czy tam doposażyć”. (dorośli)

„Większa promocja tych organizacji samorządowych, większa ilość informacji, co jest robione. Niech się reklamują. Same adresy i telefony. To by wystarczyło w gazecie dywickiej”. (dorośli)

„Lokal, pomieszczenie. Tak jak w Olsztynie na Szewczenki. Tam gdzie organizacje pozarządowe się spotykają. Bezpлатnie. To jest podstawowe. Jest miejsce gdzie grupa może się spotkać, ustalić jakiś projekt, napisać. A nie po domach w jakichś piwniczkach, że tak powiem... (dorośli)

Reprezentacji trzeciego sektora wskazują w ogóle na potrzeby w zakresie przestrzeni, w których mogłyby realizować działania na niwie kultury. Dostrzegają niedostatki w gminie. Wnioskują zatem o powstanie nowych obiektów, jak i zadbanie o te, które już istnieją poprzez ich modernizację czy remont.

„Hala sportowo-widowiskowa”. (ngo)

„Budynek GOK”. (ngo)

„Jeżeli ten GOK ma być centrum kultury to proszę się rozejrzeć. Ile tu jest grup ile musi korzystać ludzi z GOKu. GOK pęka w szwach. Tutaj się nie da już nic zrobić tymi siłami i tym budynkiem. Dwa czy trzy lata temu powstał projekt nowego GOK-u”. (ngo)

Wśród potrzeb związanych z możliwością dysponowania określonymi lokalami czy pomieszczeniami reprezentanci trzeciego sektora postulują konieczność wygospodarowania w gminie przestrzeni niezbędnej do realizacji wydarzeń plenerowych.

„Wydzielenie miejsca na spotkania mieszkańców w plenerze”. (ngo)

„Rewitalizacja plaży miejskiej – imprezy letnie”. (ngo)

Fizyczna przestrzeń jest w opinii badanych niezbędna do realizacji działań na polu kultury. Rozmówcy wskazują zatem na potrzebę udostępniania miejsc, w których różne grupy interesariuszy społecznych mogłyby się spotykać.

„Miejsce spotkań dla dzieci i młodzieży”. (ngo)

Poza ogólnymi hasłami dotyczącymi przestrzeni, rozmówcy z sektora trzeciego wnioskuje także istnienie bardzo konkretnych miejsc do realizacji specyficznych działań.

„Ciągle jest za mało miejsc. Fizycznie jest za mało miejsc do spotkań do uprawiania jakichś konkretnych rzeczy”. (ngo)

„Prawdziwa pracownia fotograficzna, która umożliwia realizację technik szlachetnych i cyfrowych”. (ngo)

„Taką plastyczną pracownię to bym chciała mieć”. (ngo)

Wartościowa i potrzebna jest możliwość korzystania z publicznej przestrzeni, jak i urządzeń, sprzętu umożliwiającego realizację konkretnych wydarzeń kulturalnych.

„Sceny, namioty, grille”. (ngo)

„Sprzęt audio video”. (dorośli)

Badani wskazują na potrzebę wsparcia działań organizacji pozarządowych także poprzez udostępnianie różnorodnych środków trwałych niezbędnych do prowadzenia i realizacji różnych wydarzeń kulturalnych. Potrzeby trzeciego sektora w zakresie uczestnictwa w szeroko rozumianej kulturze są przede wszystkim związane ze wsparciem ich działań w obszarze finansowym, materialnym, lokalowym ale także osobowym. Rozmówcy wnioskuje o „łatwiejszy dostęp do animatorów kultury”. Zwracają tym samym uwagę także na niedobory kadrowe w zakresie kultury i postulują zwiększenie liczby osób odpowiedzialnych za realizację oferty proponowanej przez różne podmioty kultury.

„Więcej kadry GOK”. (ngo)

„Animator kultury etatowy”. (ngo)

Podsumowując powyższe rozważania można wskazać, że w zakresie potrzeb organizacji pozarządowych na plan pierwszy wysuwają się kwestie bezpośrednio dotyczące możliwości ich działania w obszarze kultury. Podejmowane są zatem:

- **potrzeba finansowego wsparcia organizacji pozarządowych poprzez rozwiązania ułatwiające pozyskiwanie środków np. wprowadzenie stałego budżetu, likwidację konieczności ponoszenia własnego wkładu finansowego w gminne projekty;**
- **potrzeba zapewnienia różnorodnej bazy lokalowej niezbędnej do realizacji działań społecznikowskich na polu kultury;**
- **udostępnienie środków trwałych umożliwiających podjęcie i realizację wydarzeń kulturalnych;**
- **upowszechnianie wiedzy o przedsięwzięciach realizowanych przez lokalne organizacje pozarządowe wraz kształtowaniem społecznej świadomości co do roli i specyfiki działania trzeciego sektora.**

W odróżnieniu od innych grup interesariuszy społecznych organizacje pozarządowe jawią się przede wszystkim jako podmioty działające na rzecz kultury. W związku z czym ich potrzeby są bezpośrednio związane z ich kulturotwórczą rolą.

E. Samorząd

Badania prowadzone w ramach projektu obejmowały spotkania grup roboczych. Należy wskazać, że w grupie samorządowców na spotkanie przybył tylko jeden radny na kilkanaście zaproszonych osób. Poniższe refleksje są zatem analizą wywiadu z jednym radnym oraz są wzbogacone danymi pochodzącymi z pozostałych grup roboczych, z których każda wypowiedziała się na temat władzy lokalnej i jej zadań w obszarze kultury.

W pierwszej kolejności należy naznaczyć, że dyskutanci mówią o zacofaniu, niewiedzy czy w ogóle braku zainteresowania samorządowców sprawami mieszkańców. Taka charakterystyka władzy lokalnej obejmuje także ich działania w obszarze kultury, o czym wprost mówią dyskutanci.

„Z traktowaniem kultury jest po macoszemu. Jak się rozwinie przedsiębiorczość to będzie kultura. Taka była odpowiedź”. (ngo)

„Brak sołtysa, który ma pojęcie o kulturze. Człowiek, który sam nie uczestniczy aktywnie w sferze kultury, nie zapewni jej innym”. (A 25)

„Potrzeba człowieka artysty wśród radnych”. (ngo)

W opinii badanych przedstawiciele władzy lokalnej nie są zupełnie zainteresowani działaniami w obszarze kultury. W percepcji rozmówców ich reprezentanci nie rozumieją specyfiki tej sfery życia, nie stanowią oni jej części ani ona nie stanowi części ich życia. Takie zdystansowanie wobec spraw kultury nie może, zdaniem badanych przynosić dobrych efektów dla stanu kultury w gminie.

Podobne zdanie w tej kwestii ma radny, który uczestniczył w spotkaniu roboczym. W jego opinii lokalni włodarze nie rozumieją kultury. Jest ona przez nich traktowana instrumentalnie, jako narzędzie, które można wykorzystać do realizacji innych celów.

„Nie ma żadnej promocji kultury ze strony samorządu. Bardziej się wykorzystuje kulturę aby osiągnąć inne cele”. (radny)

„To trudne zjawisko z punktu widzenia GOK. Gmina informuje że chce to, to, to i GOK powinien to zrobić. Na >iwentowość< idzie dużo pieniędzy a nie ma długofalowych skutków”. (radny)

„GOK to jest zakład pracy chronionej do przeprowadzenia 3 ważnych imprez w roku”. (radny)

„Kultura nie jest zapraszana na Rady Gminy. Ale jest ważna bo jak coś się dzieje. Jest traktowana przedmiotowo a nie podmiotowo”. (radny)

W opinii rozmówcy kultura jest traktowana przez samorządowców jako sfera życia dysponująca pewnym użytecznym walorem. Powyżej mowa o „iwentowości”, która poza jednorazową rozrywką dostępną dla wielkiej grupy mieszkańców nie niesie za sobą żadnych wartości właściwych kulturze właśnie. Słowa badanego wskazują, że z punktu widzenia lokalnych włodarzy kultura ma charakter usługowy. W jego opinii zatem to co jest potrzebne do jej rozkwitu w gminie to traktowanie jej podmiotowo.

„Najważniejsza to platforma komunikacji. Komunikacja. Podmiotowość. Kultura powinna przez samorząd być traktowana bardziej podmiotowo”. (radny)

Nierozumienie kultury oraz niedostrzeganie wartości jakie niesie za sobą dla człowieka uczestniczenie w niej powodują, że w świadomości większości radnych funkcjonuje ona głównie, a może nawet jedynie, w kontekście ludyczności, rozrywki. Inne jej potencjały są nieobecne w pryzmacie, poprzez który oglądają ją samorządowcy. Takie istnienie kultury w percepcji lokalnych włodarzy może przekładać się na poziom zainteresowania jej stanem oraz funkcjonowaniem jej rodzimych instytucji.

Radny uczestniczący w spotkaniu zaangażowanie kolegów/koleżanek w sprawy dotyczące kultury postrzega podobnie, jak badani z innych grup. Mówi on o braku jedności radnych co do priorytetów gminy, oraz niezdolności do jej całościowego traktowania. Wskazuje także, iż niejednokrotnie realizacja innych celów bywa uznawana za ważniejsze niż to co łączy się z kulturą.

„Według moich przemyśleń w życiu radnego są trzy obszary, które trzeba spiąć. Pierwszy zasoby, to co mamy w budynkach i w ludziach. Drugi obszar to pieniądze. Trzeci obszar to praca. W każdym jest dużo do zrobienia. Mamy stowarzyszenia, mamy granty i konkurencyjne towarzystwo, które przełożyło się na niektórych radnych. GOK ogarnia swoje. Chodzi o to a dlaczego tamten więcej dostanie a my mniej. Zaspokojenie wszystkich potrzeb jest absolutnie niemożliwe. Granty nie są konkurencją bo dotyczą jednak naszej gminy i powinniśmy się cieszyć. Jednak przekłada się to na postawę naszych radnych. Wielu rzeczy nie zauważają, bardzo charakterystyczne roszczeniowe postawy. Nie postrzegają całej sytuacji. Według mnie to największy problem. Przekonanie decyzyjnych”. (radny)

Z zamieszczonych powyżej słów wynika, że główną trudnością związaną z rozwojem gminy Dywity w obszarze kultury jest brak spójności lokalnych decydentów a także konkurencyjne, rywalizacyjne nastawienie podmiotów działających na tym polu, co przekłada się na podobne postawy wśród rannych. Taki stan rzeczy prowadzi do sytuacji, w której ważne, według rozmówcy cele gminy, nie zostają zrealizowane.

„Niedawno był projekt nowego GOK-u. Nie wiem dlaczego go nie ma. On mógłby jutro powstać ale dla tego trzeba woli”. (radny)

„My jako radni powinniśmy wspierać, wywrzeć wpływ na wójcie. Gdybyśmy mieli zgodność w celu to GOK mógłby być. (radny)

„Fajnie by było aby rada była ciałem całościowym i widzi wyważa. Widząc wszystkie miejscowości ponad podziałami, priorytetowo, całościowo”. (radny)

„Absurdalny brak świadomości, wspólnego celu”. (radny)

W percepcji rozmówcy, brak jedności wśród radnych przekłada się na stan lokalnej kultury. Wskazuje tu głównie na Gminny Ośrodek Kultury, którego gotowy projekt nie jest realizowany, pomimo społecznej aprobaty dla tego pomysłu. Zatem dla rozwoju lokalnej kultury potrzeba - oprócz świadomości dotyczącej wagi tej sfery życia – takich samorządowców, którzy postrzegają gminę jako zintegrowaną całość, stanowiącą pewien system. Taka percepcja może, zdaniem radnego, wyeliminować konkurencyjne nastawienie poszczególnych podmiotów działających na niwie kultury a w konsekwencji także niezgodę wśród radnych, co do priorytetów w zakresie kultury.

Z narracji radnego wyłania się zatem wątek współpracy różnych lokalnych aktorów wokół tworzenia kultury. Brak tej współpracy czy jedności jest nie tylko wewnątrz samorządu, ale dotyczy także innych podmiotów ważnych dla rozwoju kultury w gminie.

„Każdy radny jest osadzony w lokalnej społeczności. Nie wyobrażam sobie aby ngo-sy nie współpracowały z radnymi. Ngo-sy muszą zrozumieć że mają silny wpływ na radnych”. (radny)

Współpraca różnych podmiotów lokalnych jest w opinii rozmówcy ważna dla funkcjonowania instytucji kultury w gminie ale także dla realizacji celów ważnych dla małych społeczności. Radny wskazuje na dużą dostępność lokalnych środków na rzecz inicjatyw podejmowanych przez organizacje pozarządowe. Wskazuje jednak na możliwość pewnego nadużycia w tym zakresie.

„U nas środki są łatwo dostępne, nie są rygorystyczne. Potworzyło to też przekonanie roszczeniowe”. (radny)

„Często niestety dochodzi do działań, które nie są konieczne. Te środki są przejadane czasami. Większość bierze udział tylko ze środków gminnych. Idzie to siłą rozpędu. Nie szukają więcej na zewnątrz. Bo nie muszą. Potrzebna im jest inspiracja aby nie zachowywali się jak instytucja”. (radny)

Rozmówca wskazuje na dostępność gminnych środków finansowych, przeznaczonych na realizację oddolnych projektów. Taki stan rzeczy powoduje jednak kształtowanie się postaw roszczeniowych wśród wnioskodawców oraz sprzyja marazmowi, powodującemu, że nie sięgają oni po wsparcie zewnętrzne. Radny mówi wprost o „przeżeraniu” środków oraz tendencji do usztywnienia ich działań. Widzi tu inspirującą i edukacyjną rolę GOK-u.

„Samorząd tylko rozdaje środki. GOK inspiruje, współpracuje, edukuje, nadaje głębszy sens”. (radny)

Ujawnia się tu postrzeganie ośrodka kultury, jako miejsca kulturotwórczego. Można dostrzec, że dla rozwoju kultury w gminie niezbędna jest współpraca wszystkich podmiotów mniej lub bardziej bezpośrednio związanych z tą sferą życia. Rozmówca szczególnie docenia rolę gminnego ośrodka kultury.

„Połączenie w kulturze (...) stworzyć może nową jakość. I GOK może pełnić taką rolę”. (radny)

„Zrozumienie że silny GOK, silne zasoby pobudzają całą strukturę w gminie”. (radny)

W kontekście tak postrzeganej roli lokalnego domu kultury radny postuluje konieczność stworzenia sprzyjającej ku temu przestrzeni. Zwraca uwagę na przeciążenie GOK-u wynikające z jednej strony z jego niezwykle bogatej oferty, z drugiej zaś generowane fizycznym miejscem, które ma swoje ograniczenia.

„Od wielu lat mówi się o lokalu. Czekamy w Ługwałdzie od kilkunastu lat na świetlicę. Ale nie przeszkadza nam to działać. W GOK-u furczy tyle się dzieje. To jest na krótki dystans. Jako radni powinniśmy długoterminowo myśleć. Budują się nowe osiedla, tysiące nowych ludzi. Jak im dogodzimy? To małe miasteczko”. (radny)

„A tymczasem jest coraz mniej miejsca w grupach. GOK tak namnożył tych grup w porównaniu do innych miasteczek okolicznych, aby nie odmawiać i nie tworzyć elitarnych grup. Pracowników jest niewiele fizycznych. Ale ilość rzeczy w ofercie jest nadmuchana”. (radny).

Przeciążenie gminnego ośrodka kultury jest problemem od kilku lat. Oferta, jaką GOK przedkłada mieszkańcom jest atrakcyjna i bogata, w związku z tym cieszy się dużym zainteresowaniem, także wśród mieszkańców Olsztyna. Ilość osób chcących z niej skorzystać jest nadmierna wobec lokalowych i ludzkich możliwości jakimi GOK w Dywitach dysponuje. Problemy stąd wynikające nie zostaną jednak rychło rozwiązane ze względu na wciąż oddalającą się perspektywę powstania nowej lokalizacji. Kwestia realizacji nowego budynku przywołuje temat finansowania kultury oraz wyborów i ich konsekwencji, jakie ograniczenia w tym zakresie, przynoszą dla kulturowego życia gminy. Rozmówca wskazuje zatem na problem finansowania inwestycji, które – jego zdaniem - nie do końca służą całej gminie i są realizowane kosztem lokalnej kultury.

„Jest wiele rzeczy niepotrzebnych, inwestycji globalnie patrząc”. (radny)

Rozmówca krytycznie ocenia niektóre decyzje radnych. Zwraca uwagę na niedawne przedsięwzięcia pochłaniające ogromne środki finansowe ale, z jego perspektywy nieuzasadnione. Rozmówca stawia pytanie czy duże spektakularne przedsięwzięcia są bardziej potrzebne w gminie niż oddolne, mniej efektowne działania realizowane wśród lokalnej społeczności podejmowane na polu kultury czy zapewnienie godnych, komfortowych warunków użytkownikom i pracownikom ośrodka kultury.

W kontekście uwag formułowanych przez radnego nasuwa się pytanie o to, w jaki sposób podejmowane są decyzje dotyczące realizacji tego, a nie innego celu oraz jakie czynniki decydują, że jedne pomysły zyskują aprobatę większości samorządowców, inne zaś są przez nich odrzucane czy nieakceptowane. Rozmówca zapytany oto jaka jest rola i zadania radnych odnośnie tworzenia kultury i jakie potrzeby samorząd ma w z tym zakresie odpowiedział, że potrzeby te są uzależnione od potrzeb mieszkańców.

„Radny ma takie potrzeby jak jego wyborcy”. (radny)

Tak sformułowana odpowiedź nie jest jednoznaczna. Rodzi się bowiem pytanie, w jakim stopniu społeczni liderzy mają pełnić kulturotwórczą rolę, a na ile ich rola jest służebna wobec woli mieszkańców? Kolejna myśl wzmacnia tę niejasność.

„Rola GOK jest zaspokojenie potrzeb kulturalnych mieszkańców”. (radny)

Radny wskazuje, że „iwentowość” o której wspominał wcześniej jest wynikiem podążania rady za potrzebami mieszkańców. Mówi to w kontekście planowanego koncertu wykonawcy disco polo, finansowanego z pieniędzy publicznych.

„Pięćdziesiąt procent ludności tego Zenka Martyniuka chce”. (radny)

Świadomość różnorodności w zakresie upodobań, gustów i potrzeb kulturalnych charakterystyczna dla każdej grupy społecznej, wymaga od zarządzających tą sferą życia, rozważań w procesie podejmowania decyzji. Zarysowana powyżej kwestia równoważenia potrzeb mieszkańców z celami ośrodka kultury, samorządem czy innymi podmiotami tworzącymi tę sferę życia warto dodatkowo zobrazować kolejnym przykładem. Głos radnego w sprawie budowy amfiteatru jest zupełnie rozbieżny z głosami pozostałych grup interesariuszy społecznych biorących udział w spotkaniach grup roboczych.

Takie zdanie rozmówcy jest sprzeczne z tym, o co postulują zarówno seniorzy, dorośli, jak i młodzi mieszkańcy gminy. Świadomość tej rozbieżności oraz możliwości pojawiania się ich na wielu polach dyskusji dotyczącej kultury jest warunkiem budowania rzeczywistego dialogu. Radny, biorący udział w badaniach jest uważny w tej sprawie i ponownie wskazuje na potrzebę partnerstwa oraz podmiotowości wszystkich aktorów życia społecznego.

„Ale grupy wyborców się różnią. Zrozumienie, wsparcie, traktowanie po partnersku. A nie rozszczeniowo. Wsparcie w postaci zaangażowania”. (radny)

Odnosząc powyższe słowa do faktów opisujących zaangażowanie wszystkich podmiotów życia społecznego w tworzenie i kreowanie przestrzeni kultury w gminie, warto przypomnieć, że na spotkanie grupy roboczej skupiającej samorządowców, przyszedł tylko 1 z zaproszonych radnych.

Prezentowane powyżej dane odnoszą się do doświadczeń i percepcji jednego radnego. Partnerstwo wymaga zaangażowania i dialogu obu stron tworzących relację. Wobec braku wymienionych elementów po jednej ze stron łatwo o roszczeniowość, niezrozumienie a nawet konflikt.

Wypowiedzi pozostałych uczestników badania odnoszące się do lokalnej władzy samorządowej, wskazują na dominujące poczucie bycia niedostrzeganym, niezrozumianym a nawet ignorowanym.

„Dobrze by było gdyby samorządowcy rozmawiali ze swoimi wyborcami co jakiś czas, żyją w swoim świecie zupełnie oderwani. Spotkania cykliczne”. (ngo)

„Wiedza informacja o tym czego potrzebuje społeczeństwo”. (dorośli)

„Powinni się z nami spotkać”. (dorośli)

„Jako radna miałabym taką potrzebę wiedzy, żeby wiedzieć czym ja się zajmuję. Znać się na tych wszystkich zagadnieniach”. (ngo)

„Ja myślę, że im brakuje przede wszystkim wiedzy. To są osoby wybierane, ja rozumiem z tych starszych pokoleń, od miliona lat byli radnymi. Te same starsze osoby. A czasy się zmieniają, a nie pogłębiają swojej wiedzy i są zadowoleni i nie wiedzą za czym głosują i uchwalają wszystko co idzie po kolei, gdzie jest większość i się wygadałam”. (dorośli)

„Ja akurat pracowałam w samorządzie przez 6 lat i to jest prawda. Po prostu ludzie nie czują tego co potrzebuje społeczeństwo. Oni powinni wyjść z tego biurka. Pójść i po prostu pytać ludzi, rozmawiać przy kawie. Tak jak my się dzisiaj tutaj spotykamy”. (dorośli)

„Oni nie mają pojęcia o niektórych sprawach. Jeżeli ktoś jest wybierany na radnego powinien mieć jakieś umiejętności”. (dorośli)

Brak zainteresowania radnych czy sołtysów sprawami mieszkańców jawi się jako powszechny problem. Rozmówcy wskazują na to, że przedstawiciele władzy lokalnej są oderwani od zwykłych problemów mieszkańców. Badane osoby pytane o to jakiego typu działania są niezbędne ze strony samorządu do tego by życie kulturalne w gminie rozwijało się, często wskazują na kwestie nie związane bezpośrednio z tą sferą życia. Jednym z ważniejszych tematów jest komunikacja.

„Gmina się tak rozrasta, to powinno być brane pod uwagę. Taki i oni muszą nadążyć z drogami z komunikacją bo to wszystko leży i kwiczy. Kiedyś myślałam, że dwa samochody to jest burżujstwo i że to jest zbędne a teraz mam 3 i jeszcze dziadka ściągamy, żeby był z dziećmi. To jest chore”. (dorośli)

„W mojej siostry mieście zmienili podejście co prawda zmniejszyli liczbę autobusów ale komunikacja jest darmowa. Ludzie naprawdę zostawiają samochody w domu i przemieszczają się autobusami”. (dorośli)

„Bilety za darmo. Dywity nie płacą Ci którzy z Olsztyna płacą”. (seniorzy)

„Skomplikowana komunikacja. Nie wiadomo kiedy kasować bilet”. (seniorzy)

„Niebezpieczne dojście do GOK-u dotyczy barierki”. (seniorzy)

Uwagi na temat komunikacji dotyczą zarówno budowy i utrzymania dróg czy chodników, jak i rozwiązań w zakresie wykorzystania środków komunikacji publicznej. Sprawa ta jest istotna bowiem ze względu na uczestnictwo w kulturze rodzice biorący udział w badaniach mówią o

trudności w organizacji życia rodziny wynikającej z konieczności zapewnienia transportu wszystkim jej członkom. Konieczność dowożenia dzieci wynikająca z niewystarczających środków komunikacji publicznej oraz takiej ich organizacji, która nie zaspokaja potrzeb mieszkańców są ważnymi czynnikami ograniczającymi udział w kulturze. W związku z tym rozwiązania w tym zakresie są dla badanych bardzo istotne i mimo braku ich bezpośredniego związku z kulturą, determinują one uczestnictwo i zaangażowanie w tę sferę życia. Rozmówcy wskazują na konieczność dostosowania komunikacji do potrzeb mieszkańców. To samo dotyczy kwestii organizacji pracy instytucji oświatowych.

„Przedszkola- wydłużenie –godzin pracy w Tuławkach i w Słupach”. (dorośli)

Warto podkreślić, że wśród potrzeb kierowanych w stronę samorządu są takie, które dotyczą zwiększenia ilości punktów usługowych czy sklepów

Wśród postulatów kierowanych w stronę lokalnych decydentów znajdują się także kwestie bezpośrednio dotyczące kulturalnego życia gminy. Zatem pojawia się problem budowy nowego ośrodka kultury czy w ogóle zagwarantowania miejsca, w którym kulturalne życie mieszkańców mogłoby się toczyć.

„Tu trzeba by wybudować trzy ośrodki kultury”. (seniorzy)

„Nowy GOK, więcej sal plastycznych komputerowych, tanecznych, muzycznych”. (seniorzy)

„Zatrudnić więcej instruktorów żeby odciążyć obecnych”. (seniorzy)

„Budynek szkoły muzycznej z salą koncertową”. (dorośli)

„Pomysł na świetlice”. (ngo)

Rozmówcy formułują także swoje uwagi w zakresie kreowania kulturalnego życia gminy odnosząc się do sposobu, w jaki samorząd powinien podejmować decyzje. W pierwszej kolejności zatem wymieniają zainteresowanie kulturą oraz opracowanie planu działania dotyczącego rozwoju gminy. Wspominają jednocześnie o „odporności na naciski” a także „grupie interesu na sesjach” (ngo). Elementy wymienione w poprzednim zdaniu są przeciwstawne. Z jednej bowiem strony postulowana jest pewna nieugiętość lokalnych włodarzy na sugestie jakichś grup interesu, z drugiej potrzeba istnienia grup interesu, która na sesjach rady lobbowałaby na rzecz określonych inicjatyw. Dostrzeżona rozbieżność po raz kolejny pokazuje, jaką trudnością jest balansowanie w zakresie decyzji dotyczących kultury. Rady biorący udział w badaniu w pewnych kwestiach prezentuje inne zdanie niż mieszkańcy. Z drugiej strony ośrodki kultury realizuje swoją misję określoną najszerzej jako szerzenie kultury. Pytanie pozostaje jakiej kultury? Czym się kierować (i może to dotyczyć lokalnych decydentów) dokonując wyborów w obszarze kultury? Realizować

potrzeby mieszkańców nawet wtedy gdy są sprzeczne z misją szerzenia kultury? W jakiś sposób budować partnerstwo gdy nie są słyszalne wszystkie głosy?

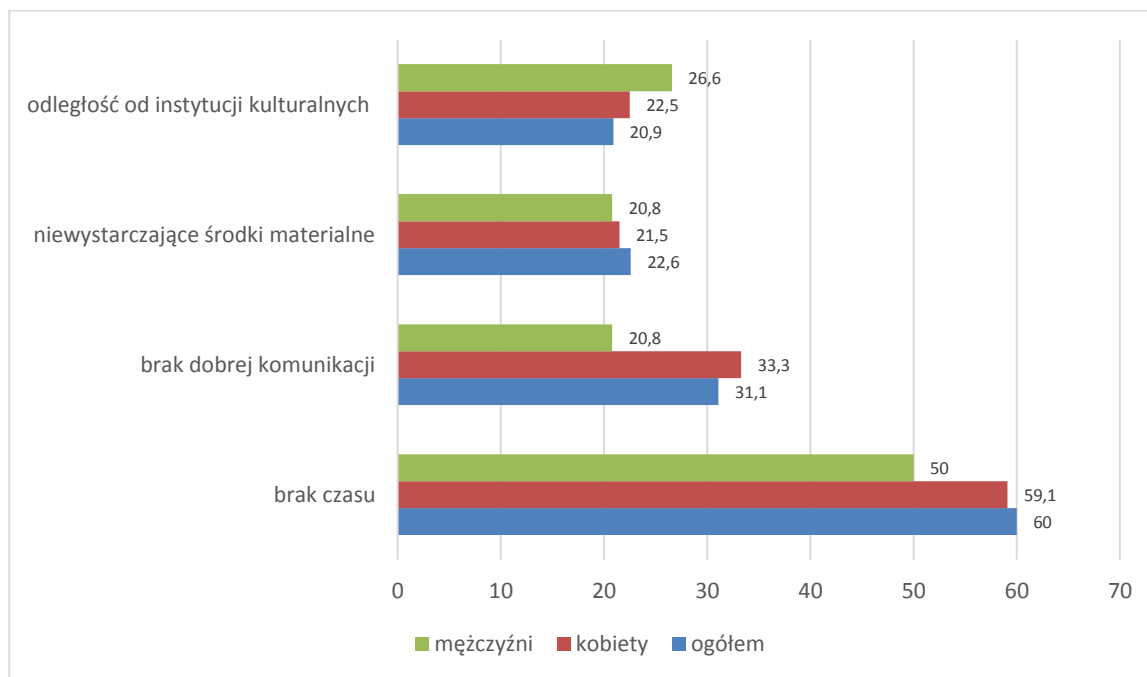
Podsumowując tę część rozważań należy wskazać, że z punktu widzenia jednego radnego oraz badanych reprezentujących różne grupy społeczności lokalnej ważne dla rozwoju kultury w gminie, jest takie zaangażowanie samorządu, które obejmuje:

- prowadzenie dialogu z mieszkańcami gminy w zakresie ich potrzeb i trudności oraz możliwych rozwiązań problematycznych kwestii (np. takich jak komunikacja, czas pracy instytucji oświatowych);
- zainteresowanie kulturą, rozumienie jej funkcji oraz zaangażowanie w jej kształtowanie;
- współpracę i dyskusję w ramach samorządu co do kwestii priorytetowych celów w obszarze kultury, ale także współpraca i dyskusja z wszystkimi interesariuszami społecznymi, upodmiotowienie ich i partnerstwo.

VI. Bariery na drodze uczestnictwa

Jednym z interesujących zagadnień, wyznaczających proces diagnozy było poznanie barier i przeszkód stojących na drodze do tego by uczestniczyć w życiu kulturalnym zarówno, jako biorca, jak i w sposób bardziej czynny. Wśród głównych przyczyn osoby ankietowane wymieniają przede wszystkim brak czasu.

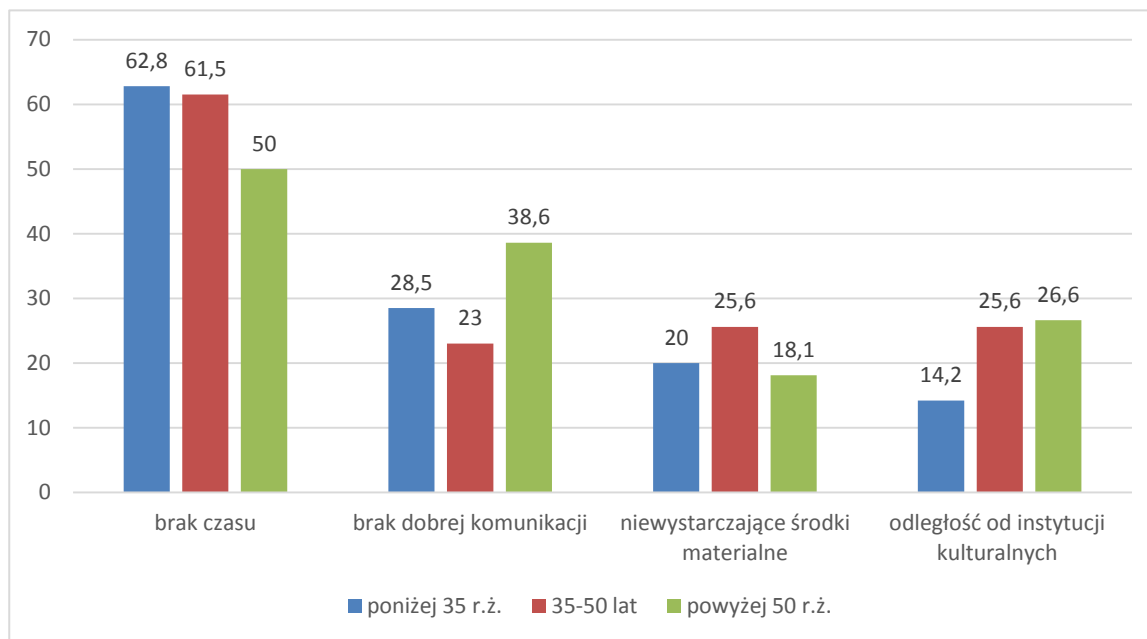
Wykres 20. Największa przeszkoda w uczestnictwie w kulturze



Źródło: badania własne

Poza ograniczeniami wynikającymi z braku czasu badani wymieniają złą komunikację. Pozostałe przeszkody są istotne dla co czwartego respondenta. W zakresie różnic między płciami w tym zakresie można zauważyć, że dla mężczyzn w większym stopniu niż dla kobiet problemem jest odległość od instytucji kultury. Pozostałe przeszkody są częściej wskazywane przez większy odsetek kobiet niż mężczyzn. Warto dodać, że w kategorii „inne” pojawiły się takie odpowiedzi, które mówią o lenistwie jako utrudnieniu na drodze do korzystania z życia kulturalnego. Badani wskazywali tu także na „brak koordynatora. Osoby, do której można przyjść z pomysłem czy też przedyskutować jej pomysły”, „niewystarczającą reklamę wydarzeń związanych z kulturą” wśród przeszkód wymieniali także „słabą aktywizację mieszkańców”. Ciekawe, że ankietowani deklarują potrzebę jakiegoś lidera, który mógłby wspierać inicjatywy oddolne. Odnoszą się także do reklamy, która w nieefektywny sposób informuje mieszkańców o realizowanych wydarzeniach. Pewne różnice w tym zakresie można dostrzec, gdy zostanie uwzględniony wiek badanych.

Wykres 21. Największa przeszkoda w uczestnictwie w kulturze a wiek badanych

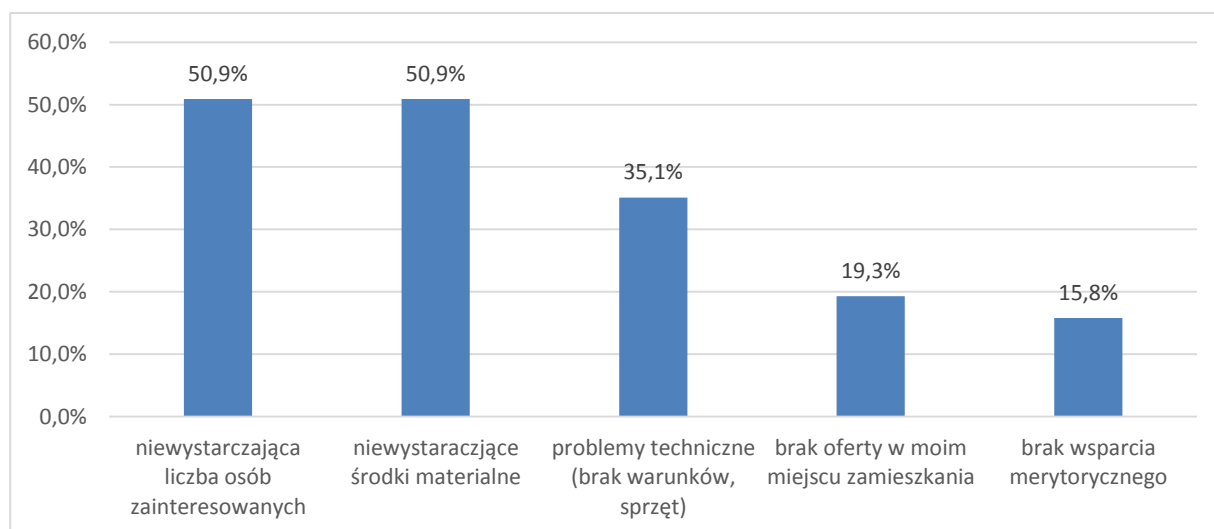


Źródło: badania własne

Wśród wszystkich grup czas jest wskazywany jako największa przeszkoda związana z korzystaniem z oferty kulturalnej. Jednocześnie można zauważyć, że w grupie osób najstarszych czynnik ten jest nieco mniej ważny niż w pozostałych grupach. Dla osób najstarszych większe znaczenie niż dla młodszych ma natomiast komunikacja, której niedostatki mogą utrudniać podejmowanie aktywności kulturalnej.

Inną ważną kwestią związaną z czynnikami utrudniającymi czy osłabiającymi kulturalną aktywność mieszkańców jest poszukiwanie ograniczeń w zakresie podejmowania czy inicjowania działań w lokalnych miejscowościach.

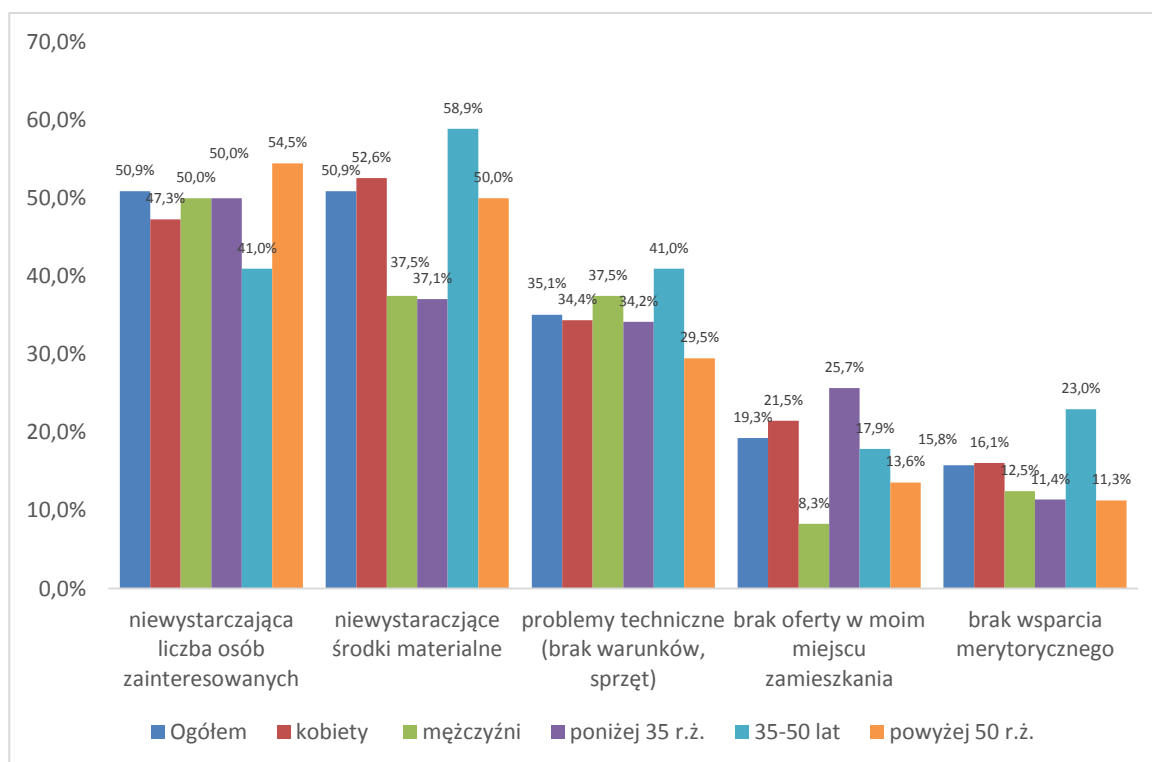
Wykres 22. Największe trudności w uruchomieniu działań w miejscowości respondentek/respondentów



Źródło: badania własne

Według połowy ankietowanych największą trudnością dotyczącą możliwości uruchomienia działań kulturalnych w miejscowościach na terenie gminy Dywity jest mała czy niewystarczająca ilość osób zainteresowanych życiem kulturalnym a także niewystarczające środki materialne, niezbędne dla podjęcia jakichkolwiek działań z tego zakresu. Badani nieco różnicują swoje odpowiedzi gdy zostaną uwzględnione płeć oraz wiek ankietowanych.

Wykres 23. Największe trudności w uruchomieniu działań w miejscowości respondentek/respondentów



Źródło: badania własne

Wśród najważniejszych przyczyn utrudniających proces inicjowania aktywności z zakresu kultury we wszystkich grupach dominują wskazania dotyczące niewystarczającego poziomu zainteresowania wśród mieszkańców a także ograniczone środki materialne. Osoby po 50 roku życia wskazują, że najważniejszą przyczyną jest niewystarczająca liczba zainteresowanych. Osoby, z grupy wiekowej 35 – 50 lat w większym stopniu doceniają czynniki ekonomiczne. Grupa ta także nieco częściej niż inne wskazuje na znaczenie problemów technicznych takich jak brak sprzętu czy warunków np. lokalowych do podjęcia działań na polu kultury. Bardziej zwraca również uwagę na brak wsparcia merytorycznego. Z kolei osoby poniżej 35 roku życia po za tym, że wśród głównych przyczyn wskazują na takie same czynniki, które wymieniane są przez inne grupy, częściej jednak zauważają, że brak oferty w miejscu zamieszkania jest przeszkodą w uruchomieniu działań kulturalnych. W kategorii „inne” jedna z osób stwierdziła, że przeszkodą w podjęciu aktywności na polu kultury jest „brak sołtysa, który ma pojęcie o kulturze. Człowiek, który sam nie uczestniczy aktywnie w sferze kultury, nie zapewni jej innym”.

Analizując dane na temat potrzeb kulturalnych mieszkańców gminy Dywity można wysnuwać także wnioski dotyczące barier, które utrudniają lub uniemożliwiają udział w tej sferze życia. Potrzeby w zakresie zwiększenia oferty zajęć, wsparcia finansowego, rzeczowego czy organizacyjnego a także wskazania dotyczące poprawy komunikacji czy synchronizacji zajęć różnych podmiotów kultury ze środkami komunikacji publicznej wstępnie określają przeszkody, jakie stoją na drodze do większego uczestnictwa w kulturze. W zestawieniu z danymi ilościowymi

zaprezentowanymi na wykresach 20 - 23 wskazują główne obszary wymagające działań na rzecz minimalizowania przeszkód w zwiększaniu aktywności mieszkańców w życiu kulturalnym. Dla pełniejszego obrazu poniżej będą przedstawione dane zebrane w trakcie spotkań grup roboczych a odnoszące się do kwestii barier w uczestnictwie w życiu kulturalnym.

Wśród czynników, które badane osoby uznają za przeszkodę pojawiają się także, te najczęściej wskazywane przez ankietowanych. Ponad połowa ogółu respondentów wskazała na brak czasu jako czynnik utrudniający udział w kulturze. Ta kwestia także została poruszona przez badanych.

„Brak czasu, praca zawodowa, rodzina”. (seniorzy)

„Nie było kontaktów z ludźmi. Pracowaliśmy zawodowo, nie było czasu. Dzieci. Praca domowa, praca zawodowa”. (seniorzy)

„Przepracowanie młodych rodziców”. (seniorzy)

Wypowiedzi zacytowane powyżej, sformułowane przez rozmówczynie w wieku senioralnym, odnoszą się ich doświadczeń z przeszłości. Także dorosłe osoby wskazują na kwestie związane z brakiem czasu ze względu na konieczność realizacji i organizacji obowiązków rodzinnych

„Rytm dnia dziecka uniemożliwia udział”. (dorośli)

„Brak opieki nad dziećmi”. (dorośli)

Konieczność realizacji ról rodzicielskich powoduje utrudnienia w aktywności osób dorosłych. Kwestie poruszane poniżej wskazują na konieczność całościowego myślenia o aktywnym uczestniku życia kulturalnego, czyli z uwzględnieniem jego różnorodnych ról społecznych a także z uwzględnieniem dostępności miejsc kultury. Różnorodność barier wymienianych przez rozmówców potwierdza sformułowany powyżej wniosek.

Badane osoby poruszają kwestię związaną z komunikacją jako czynnikiem utrudniającym udział w kulturze.

„Jak to nazwać brak tej komunikacji bezpiecznej dla dzieci i młodzieży”. (dorośli)

„Dopasować środki komunikacji Olsztyn- Dywity- Olsztyn (zwiększyć częstotliwość kursów autobusowych”. (seniorzy)

Brak środków komunikacji, które umożliwiałyby zainteresowanym korzystanie z kulturalnej infrastruktury gminy Dywity jest czynnikiem, który utrudnia udział w kulturze. Dotyczy to zwłaszcza dzieci a także osób w wieku senioralnym. W danych prezentowanych wcześniej w niniejszym opracowaniu dorośli często poruszali kwestie dotyczące komunikacji publicznej, jako niezbędnej do zwiększenia aktywności kulturalnej. Do innych czynników związanych pośrednio z czasem oraz komunikacją należy organizacja pracy miejsc kultury. Badani zwracają uwagę na godziny otwarcia i dostępność infrastruktury kulturalnej (stadionu, który przez badaną jest zapewne rozumiany jako miejsce realizacji kultury) oraz synchronizację zajęć.

„Mi krótkie godziny otwarcia stadionu przeszkadzają. Bo gdzie ja pojedę? Mój mąż jeszcze jeździ, ale ja nie”. (dorośli)

„Inne pory bardziej popołudniowe”. (dorośli)

„Ta synchronizacja z zajęciami z dziećmi. Myślenie całościowe nie tylko dzieci również dorośli w tym samym czasie”. (dorośli)

„Ale nawet w takiej gminie. Dzieciaki tańczą a my czekamy i już kawy można byłoby się napić”. (dorośli)

Ograniczenia w dostępie do określonych miejsc kultury a także organizacja planów ich aktywności powinny być, dopasowane do możliwości i potrzeb mieszkańców. Rozmówcy zwracają więc uwagę na to, że godziny otwarcia są zbyt krótkie oraz sugerują (po raz kolejny) konieczność zagospodarowania rodziców czekających na dzieci realizujące zajęcia w określonych podmiotach kultury. Kwestię zagospodarowania dorosłych mogłoby rozwiązać wprowadzenie równoległych zajęć dla rodziców ale także rozwiązania komunikacyjne, które umożliwiłyby dzieciom samodzielne poruszanie się.

Wśród innych ograniczeń badani wymieniają brak przestrzeni, w której można by realizować działania kulturalne. Jest to zbieżne z potrzebami, na jakie wskazywały wszystkie grupy badanych.

„Brak miejsc do integracji: zadaszania, altany, miejsce, monitoring”. (dorośli)

„Brak miejsc integracji dorosłych i młodzieży w sposób bezkosztowy”. (dorośli)

„Brak odpowiedniej przestrzeni”. (dorośli)

„Brak profesjonalnej świetlicy w Kieźlinach, tylko doraźne działania”. (A 31)

Rozmówcy po raz kolejny wskazują na to, że bez istnienia infrastruktury kulturalnej korzystanie z tej sfery życia oraz inicjowanie w niej wydarzeń jest bardzo ograniczone a nawet niemożliwe. Kwestia ta była poruszana wielokrotnie przez badanych zarówno w spotkaniach grup roboczych, jak i w badaniach ankietowych. Niedostatki w zakresie oferty, także są wymieniane jako czynnik minimalizujący udział w kulturze.

„Brak oferty dla małych wsi”. (ngo)

„Brak ciekawej oferty w małych miejscowościach (ngo)

„Nie uczestniczę ze względu na nieliczne wydarzenia kulturalno – rozrywkowe w miejscowości”. (A 68)

„Uboga oferta”. (dorośli)

Ograniczona, w opinii rozmówców, oferta zajęć i wydarzeń kulturalnych jest poważną barierą utrudniającą aktywność w tej sferze życia. W największym stopniu dotyczy to małych miejscowości. Biorąc pod uwagę kwestie braków komunikacyjnych możliwe, że mieszkańcy najmniejszych miejscowości są najbardziej narażeni na wyłączenie z aktywności kulturalnej.

„Nie korzystam. We wsi nic nie robią. A do Dywitu brak dojazdu”. (A 20)

„W miejscowości w której mieszkam niestety brak świetlicy wiejskiej co jest dużą niedogodnością. Mieszkańcy Kieźlin zmuszeni są do korzystania z oferty GOK w Dywitach lub Olsztyna, niestety brak dobrej komunikacji miejskiej także stanowi pewne utrudnienie dla osób, które nie posiadają własnego środka transportu”. (A 89)

Wśród dorosłych osób biorących udział w spotkaniu grupy roboczej były głównie matki/opiekunki dzieci. One wskazują na brak zajęć adresowanych do mam a także ich różnorodność tematyczna.

„Jeszcze fajne inne zajęcia dla mam. (...) Dla mam” (dorośli)

„Zajęcia dostępność zajęć dla dorosłych fotograficzne, nie tylko rękodzieło. Zajęcia dla dorosłych konieczne. Tu lokalnie to każda z nas by się zorganizowała”. (dorośli)

Wypowiedź zamieszczona jako ostatnia wskazuje na to, że lokalnie dostępna, ciekawa oferta może przezwyciężyć barierę związaną z brakiem czasu. Bez konieczności dojeżdżania do miejsca kultury udział w tej strefie życia byłby bardziej możliwy szczególnie dla rodziców małych dzieci (głównie matek).

Do innych barier osoby badane zaliczyły brak informacji o realizowanych wydarzeniach w gminie.

„Dużo ludzi nie posiada dostępu do internetu lub z niego nie korzysta, dobrze byłoby rozwieszać plakaty z informacjami o imprezach, które dzieją się w gminie, a mamy ich sporo. Podniosłoby to frekwencję”. (A 20)

„Brak informacji na pewno”. (seniorzy)

„Brak informacji o imprezach kulturalnych”. (seniorzy)

„Teraz bardziej przemawia FB niż strony internetowe”. (dorośli)

„Wejdź no stronę internetową i zobacz kiedy śmieci są odbierane. Nie ma. Na facebooku? jest!” (dorośli)

Rozmówcy zwracają uwagę, że nie zawsze dociera do nich informacja dotycząca możliwości wzięcia udziału w jakimś przedsięwzięciu kulturalnym. Zacytowane powyżej wypowiedzi wskazują, że informacje takie bywają dostępne w mediach społecznościowych. Można mieć jednak wątpliwość na ile są one wykorzystywane przez mieszkańców w różnym wieku, na ile zatem taka forma informacji jest dostępna dla wszystkich potencjalnych użytkowników/odbiorców wydarzeń kulturalnych.

Ważka jest także kwestia dostępności do kultury ze względu na czynniki ekonomiczne. Część badanych zwracała uwagę na to, że pieniądze są przeszkodą w uczestnictwie w życiu kulturalnym.

„Kłopoty finansowe na przykład wyjazd do teatru i temu podobne”. (seniorzy)

„Dla mnie bariera to pieniądze, wiele razy chciałam pojechać....a w Uranii to czasami brak miejsca”. (seniorzy)

„Jeździmy na plenery z osobami niepełnosprawnymi, taki projekt chcemy. Drogi pobyt tam jest”. (seniorzy)

„To bardziej kwestie wydatkowe. Mają jakieś cele na dany miesiąc i nie przewidują wyjścia rodziny pięcioosobowej np. do kina czy do teatru. Wyjście do teatru dla pięcioosobowej rodziny z nastolatkami do teatru Jaracza to jest koszt 100-200 zł tak mi się wydaje”. (młodzież)

Środki finansowe jawią się badanym jako kolejny czynnik determinujący mniejszy udział w życiu kulturalnym. Ograniczenia w tym zakresie przekładają się na minimalizowanie aktywności w obszarze kultury. Kwestie wymienione powyżej związane są z czynnikami, które można by określić jako organizacyjne, zewnętrzne czy obiektywne. Odnoszą się one do dostępności oraz funkcjonowania podmiotów i miejsc kultury. Do innej grupy czynników można zaliczyć, te które są związane z czynnikami o bardziej indywidualnym czy subiektywnym charakterze.

Rozmówcy wskazują na to, iż przeszkodą w uczestnictwie w życiu kulturalnym jest niska motywacja do podejmowania tego typu działań i aktywności.

„Brak motywacji”. (seniorzy)

„Brak motywacji chęci wyjścia z domu”. (seniorzy)

Inercja i bierność w zakresie życia kulturalnego są, w opinii rozmówców, ważnym czynnikiem utrudniającym podjęcie aktywności w tej sferze życia. Badani wymieniają także niedostatki dotyczące edukacji czy wychowania do uczestnictwa w kulturze, które powodują brak nawyków korzystania z dóbr oraz miejsc kultury.

„Zwyczaje kulturowe, środowiskowe, wychowanie stereotypy”. (seniorzy)

„Zła edukacja w kierunku korzystania z dóbr kultury”. (seniorzy)

„On nie mam chęci bo nie zostało rozwinięte zainteresowanie”. (seniorzy)

Edukacja, która nie rozwija potrzeb kulturalnych sprzyja kształtowaniu się inercyjnych i receptywnych postaw w tym zakresie. One są także wymieniane przez badanych jako bariera utrudniająca uczestnictwo w kulturze.

„Złe nawyki spędzania czasu”. (seniorzy)

„Większości dorosłych mieszkańców niestety wystarczy TV. Ale spośród tych których udaje się od tv wyrwać, zostaje garstka aktywnych”. (A 79)

„Telewizja i komputer to dobrodziejstwo ale nie w nadmiarze, przechodzi w uzależnienie”. (seniorzy)

Badane osoby (kobiety) zwracają uwagę na to, że inercja w zakresie życia kulturalnego jest głównie domeną mężczyzn. W opinii rozmówczyń ich mężowie, czy mężczyźni w ogóle chętnie korzystają ze środków masowego przekazu co powoduje, że nie podejmują żadnych działań na niwie kultury innej niż masowa.

„Nie odkryli mężczyźni jeszcze swoich umiejętności, nasi mężowie”. (seniorzy)

„Nasi mężowie przy telewizorze i komputerze. Lepiej piwo wypić niż przyjść do domu kultury”. (seniorzy)

Brak potrzeb w zakresie korzystania z dostępnych wydarzeń kulturalnych jest, zdaniem badanych, wynikiem uformowania się bardziej receptywnej, biernej formy uczestnictwa i to wyłącznie w kulturze masowej. Rozmówczynie wskazują także na niechęć do uczenia się oraz zainteresowanie innymi sferami życia, jako bariery w uczestnictwie mężczyzn w życiu kulturalnym.

„A Alfa całe życie był dyrektorem i jest najmądrzejszy”. (seniorzy)

„Inne zainteresowania mężczyzn sprawami technicznymi”. (seniorzy)

Postawy w zakresie aktywności kulturalnej charakteryzujące się brakiem zainteresowania tą sferą życia i częstszym korzystaniem ze środków kultury masowej są poważną przeszkodą w animowaniu i upowszechnianiu tej sfery życia.

Inną grupę barier stanowią stereotypy dotyczące kultury ale także pewne wyobrażenia na temat funkcjonowania tej sfery życia.

„Stereotypy-kultura dla młodych”. (ngo)

„Ludzie szczególnie starsi boją się spróbować nowych form, bo jako młodzi nie mieli styczności np. z teatrem, większym, ważniejszym np. z Teatrem Narodowym, że nie rozumieją tego np. myślę, że to jest z tym powiązane. Boją się niezrozumienia. Że pójdą tam ale nie będą wiedzieli o czym jest to przedstawienie. Nie wiedzą jak się ubrać do teatru”. (młodzież)

„Niepewność. Na przykład nie pójdą do kina bo nie wiedzą jakie to jest”. (młodzież)

Zdaniem młodzieży stereotypy wokół instytucji kultury oraz jej adresatów powodują, że osoby starsze w mniejszym stopniu mogą podejmować aktywność w obszarze kultury. Zatem jeśli jawi się ona jako przeznaczona dla ludzi młodych, ale też niedostępna, nieznana, odległa od dotychczasowych doświadczeń wzrasta poziom niepewności i lęku co do możliwości korzystania z jej dobrodziejstw. Antidotum na takie nieprzyjemne uczucia byłoby towarzystwo innych ludzi, którzy stanowiliby źródło wsparcia. W tym zakresie jednak badani także wskazują na niedostatki.

„Brak innych chętnych ludzi. Nie pójdziemy gdzieś sami bo się boimy sami. Nawet jeżeli my chcemy coś zrobić to brakuje innych ludzi, którzy chcą coś zrobić i to hamuje nasz rozwój, naszą ambicję”. (młodzież)

Niepewność co do poruszania się po świecie instytucji kultury wzmaga poczucie osamotnienia. Integracja i współpraca z innymi byłaby czynnikiem sprzyjającym podejmowaniu aktywności na niwie kultury. Na brak w tym zakresie wskazują też inni badani.

„U nas w Gadach chociaż mamy super miejsce, na ognisko do gry w piłkę plażową, mamy boisko do piłki nożnej a mimo wszystko nie umiemy się zintegrować. Czyli Brak integracji”. (dorośli)

Mimo istnienia infrastruktury oraz jej dostępności działania kulturalne nie są podejmowane ze względu na swoiste rozbicie czy anomię życia społecznego. Nieco szerzej na kwestię rozpadu więzi społecznej wskazuje działaczka jednej z organizacji pozarządowych. Wskazuje ona na to, iż

wśród dużych barier dotyczących życia kulturalnego zwłaszcza w podjęciu działań inicjatywnych w tym zakresie brak społecznej solidarności i integracji różnych podmiotów kultury.

„Opór materii jest dość duży i nie ukrywam, że czuję już trochę zmęczenie materiału i pewny rodzaj samotności, gdyż nie ma przestrzeni, platformy integrującej działania organizacji pozarządowych, wymiany refleksji, efektów czy nawet spotkań podsumowujących działania organizacji. Każdy sobie rzepkę skrobie, pisze projekt, realizuje, kończy się i już. Może dlatego wiele działań robię dla miasta Olsztyna, bo tam mam wspólnotę (kościół Twoja Przystań), gdzie jest całe mnóstwo wolontariuszy, ludzi chętnych do działania, pomagania innym, angażowania się z radością i wtedy jest łatwiej. Na terenie gminy Dywity działamy od dwóch lat, dwukrotnie otrzymaliśmy granty, za co jesteśmy wdzięczni”. (IW1)

Potrzeba integracji społecznej była wskazywana przez różne grupy rozmówców. Także podmioty działające na rzecz kultury wskazują, iż barierą w rozwoju życia kulturalnego gminy jest odosobnienie a nawet swoista konkurencyjność różnych podmiotów inicjatywnych.

Ważną przeszkodą w rozwoju i rozbudzeniu aktywności kulturalnej są formalne wymogi, jakie muszą spełniać organizacje pozarządowe aplikujące o granty finansujące ich działania. Jedna z badanych osób wskazuje tu na swoistą krótkowzroczność, sztywność, ograniczoność przepisów regulujących działania wnioskodawców.

„Na pewno problematyczne są ograniczenia grantowe. Od wtedy do wtedy itd. Czemy nie badamy prawdziwych efektów, tylko cyferki w kolumnach? Ważne jest ile dzieci pójdzie bardziej otwartą drogą niż ochotniczy hufiec pracy, po naszych działaniach, a nie czy udało się skończyć w terminie”. (IW2)

Konieczność szczegółowego określania harmonogramu czy efektów jawi się rozmówcy jako ograniczenie i jednocześnie ograniczone. Koncentracja na literalnym rozliczeniu się z planowanych działań odsuwa i czyni nieważnymi te rezultaty i efekty, które są długofalowe i trudno mierzalne. Mowa tu o poszerzaniu horyzontów myślowych uczestników określonych działań, których nie da się przedstawić w mierzalnej formie. Takie podejście grantodawców jest z punktu widzenia rozmówcy utrudnieniem w kontekście inicjatywności w zakresie lokalnego życia kulturalnego. Jednocześnie jednak bez grantodawców działania organizacji pozarządowych byłyby ograniczone lub niemożliwe. Środki finansowe są niezbędne do realizacji wszelkich działań. W tym zakresie podmioty inicjatywne wskazują na bariery w podejmowaniu przez nie aktywności na polu kultury.

„Wiesz poza wsią, pokazywanie coraz bardziej nas jako małej społeczności w większym kontekście. Taka wieś na sterydach, która daje radę i pokonuje wewnętrzne ograniczenia. Potrzebne są środki, które zrównają się z naszymi możliwościami pokazania się na zewnątrz, i nie mówię tu tylko o Olsztynie, ale o większej skali. Więcej trwałych produktów naszej działalności, żeby nie była przemijalna i ulotna, bo to co zostaje trwalej daje siłę do dalszych działań”. (IW2)

Finansowanie działań realizowanych przez podmioty kultury a z drugiej strony środki na ich upowszechnianie oraz tworzenie trwałych śladów tych działań mają, zdaniem rozmówcy, tę wartość, że stanowią o tworzeniu nowej jakości w życiu mieszkańców w ogóle, nie tylko w zakresie kultury.

„Chyba fakt, że ludzie zaczną wierzyć, że wszystko naprawdę jest możliwe i na pytanie co robimy, nie będą odpowiadać może jakieś warsztaty z malowania pudełek, tylko to co faktycznie im chodzi po głowie bez lęku, że może się nie udać. Ważne jest przekroczenie tej bariery „zaściankowego” myślenia, że my jak jesteśmy na wsi to nie mamy tych samych możliwości co inni ludzie. (IW2)

Budowanie otwartej świadomości, pozbawionej ograniczeń wynikających z miejsca urodzenia czy życia oraz warunków i kontekstu społeczno – kulturowo – ekonomicznego to cel jaki w realizacji działań kulturalnych chciałby realizować jeden z rozmówców, przedstawiciel organizacji pozarządowej. W jego wizji rozwoju kultury stan, w którym mieszkańcy gminy Dywity sięgają po to, co zdawało się niedostępne, odległe, nierealistyczne jest możliwy do osiągnięcia ale właśnie wtedy gdy życie kulturalne będzie bogate, różnorodne i dalekosiężne. Powielanie starych schematów i koncentracja na stałych, znanych formach pracy nie otworzy świadomości. Konieczne jest zatem wychodzenie w inicjatywach poza rutynowe, utarte działania i aktywności.

Podsumowując tę część rozważań warto wskazać, że wśród barier utrudniających czy minimalizujących udział mieszkańców gminy Dywity w uczestnictwie w kulturze są między innymi:

- ograniczenia organizacyjne wynikające z braku czasu niezbędnego do realizacji zadań na polu zawodowych i rodzinnym. W tym zakresie bariery dotyczą między innymi rodziców małych dzieci oraz samych dzieci. Pierwsza grupa jest skoncentrowana na organizacji dnia codziennego i realizacji edukacyjnych potrzeb dzieci przez co ich własne potrzeby kulturalne są nierealizowane. Dzieci zaś są uzależnione od rodziców, środków komunikacji publicznej oraz synchronizacji pomiędzy podmiotami kultury a komunikacją właśnie;
- ograniczenia związane z ofertą proponowaną przez podmioty kultury. W tym aspekcie mowa o wprowadzeniu różnorodności form i tematów zajęć, ich dostępnością w małych miejscowościach oraz takim ich planowaniu, który umożliwi uczestnictwo w nich osobom w różnym wieku;
- ograniczenia związane z komunikacją. Gmina Dywity dysponuje bogatą ofertą zajęć realizowanych przez różne podmioty kultury jednocześnie brak możliwości dotarcia do nich a następnie powrót do domu skutecznie blokują uczestnictwo w życiu kulturalnym w gminie. Jest to niezwykle istotne gdy uwzględni się fakt, że jak wskazują badania nie wszystkie miejscowości w gminie dysponują miejscem, w którym realizowane są cele kulturalne;
- ograniczenia związane z brakiem przestrzeni, brakiem czy niedostatkiem miejsc kultury. Na tę barierę zwracają uwagę zwłaszcza te osoby, które są mieszkańcami miejscowości zupełnie pozbawionych takich miejsc, lub gdzie miejsca te są aktywne w bardzo wąskim zakresie;
- ograniczenia związane z brakiem informacji lub nie dość efektywnej komunikacji w zakresie działań i wydarzeń mających miejsce na terenie gminy. Badani częstokroć zwracali uwagę na to, że informacje o podejmowanych przedsięwzięciach bywają dla nich niedostępne;
- ograniczenia związane z finansowaniem aktywności na polu kultury. Bariera ta dotyczy zarówno uczestników i odbiorców działań kulturalnych, jak i podmiotów inicjatywnych;

- ograniczenia związane z brakiem rozwiniętych potrzeb w zakresie korzystania z dóbr kultury. Korzystanie ze środków masowego przekazu oraz problemowy do nich dostęp powodują, że przedsięwzięcia realizowane w gminie mogą znajdować ograniczoną liczbę odbiorców;
- ograniczenia wynikające z nikłych doświadczeń związanych z korzystaniem z oferty różnych podmiotów i miejsc kultury. Brak nawyku czy wprawy w poruszaniu się w przestrzeni lokalnego życia kulturalnego a także nieznajomość podmiotów i miejsc kultury rodzi niepewność i lęk potęgując obawy i utrudniając przekroczenie tejże bariery;
- ograniczenia związane ze specyfiką więzi społecznej. Atrofia w tym zakresie nie sprzyja podejmowaniu aktywności zarówno po stronie odbiorców, jak i podmiotów inicjatywnych.

VII. Rekomendacje

Biorąc pod uwagę wszystkie zebrane dane można stwierdzić, że ogólna ocena stanu kultury w gminie Dywity jest pozytywna. Biorąc jednak pod uwagę potrzeby definiowane przez różne grupy interesariuszy społecznych można sformułować zalecenia, których realizacja warunkuje większe uczestnictwo w lokalnym życiu kulturalnym. Warto zatem zwrócić uwagę na następujące kwestie:

- wzbogacenie oferty, zaczynając od wprowadzenia krótkotrwałych cykli warsztatowych, poprzez jednorazowe wydarzenia specjalne (typu spektakl, koncert) aż po urozmaicenie stałych zajęć realizowanych w istniejących miejscach kultury. Zwłaszcza w odniesieniu do stałych zajęć rekomendowane jest poszerzenie oferty w zakresie tematycznym bardziej odpowiadającym potrzebom różnych grup społecznych, z uwzględnieniem jak najszerszego spektrum wiekowego, zaczynając od dzieci poniżej wieku przedszkolnego aż po seniorów (np. zajęcia językowe, komputerowe, taneczne, teatralne, rękodzieło). Warto także poświęcić szczególną uwagę rozważnemu planowaniu działań ukierunkowanych na potrzeby młodzieży oraz takie, które będą skutkować ich zaangażowaniem i wzrostem poziomu inicjatywności w zakresie kultury;
- zapewnienie infrastruktury, w pierwszej kolejności polepszenie jakości i dostępności bazy lokalowej (nowy budynek GOK-u, świetlice/kluby wiejskie). Badani wskazują, że bez możliwości związanych z istnieniem, dostępnością oraz wysoką jakością miejsc kultury, tworzenie jej i upowszechnianie jest niezwykle trudne. Element ten ma ogromne znaczenie zwłaszcza dla społecznej inicjatywności i twórczości w tym zakresie;

- zadbanie o komunikację, w tym środki komunikacji publicznej, oraz ich zintegrowanie z potrzebami różnych grup interesariuszy społecznych. Brak bezpiecznych traktów komunikacyjnych dla pieszych (zwłaszcza w okolicach GOK-u w Dywitach ale także w określonych miejscach publicznych) a także ograniczona w czasie dostępność środków komunikacji znacznie utrudniają a nawet uniemożliwiają udział w kulturze. Rozwiązanie w tym zakresie wraz z synchronizacją planów różnych miejsc kultury zdają się antidotum na wiele ograniczeń w zakresie dostępu do kultury i uczestnictwa w niej (jest to zwłaszcza istotne dla rodziców, dzieci oraz osób starszych);

- integracja różnych podmiotów życia publicznego mniej lub bardziej bezpośrednio zaangażowanych w tworzenie kultury lub kreowanie warunków do jej tworzenia. Mowa tu o samorządzie, różnorodnych miejscach kultury (ze szczególnym uwzględnieniem GOK-u oraz instytucji edukacyjnych), organizacjach pozarządowych oraz tych interesariuszy społecznych, którzy aktywnie uczestniczą w inicjowaniu kulturalnego życia mieszkańców gminy. Konieczna jest zdecydowana zmiana w zakresie zaangażowania i świadomości dotyczącej kultury zwłaszcza po stronie lokalnych włodarzy. Systematyczny dialog wszystkich aktorów życia społecznego zdaje się nieodzowny. Być może ze względu na silną rolę Gminnego Ośrodka Kultury w Dywitach oraz dużą akceptację podejmowanych działań, możliwe jest zainicjowanie tam jakiejś formy pełniącej rolę platformy porozumienia i dialogu na rzecz kultury. Duże zaangażowanie GOK-u w proces diagnozy oraz zaangażowanie strony społecznej do wzięcia udziału w badaniach sugeruje, że autorytet GOK-u jest wystarczająco silnym spoiwem środowiska do podejmowania działań na rzecz rozwoju lokalnej kultury;

- w celu tworzenia nowej jakości kultury warto podjąć działania mające na celu zaangażowanie tych aktorów społecznych, których udział jest szczególnie niewielki. Biorąc pod uwagę demograficzne cechy osób biorących w badaniu należy szczególnie wnikliwie przyjrzeć się kulturalnym potrzebom młodzieży oraz mężczyzn. Nikły udział obu grup w badaniach sugeruje także ich niższy poziom zaangażowania w lokalne życie kulturalne. Ze względu na ich ograniczony głos w prezentowanej dyskusji dotyczącej kultury trudno jednoznacznie wyznaczać takie kierunki i rodzaje działań, które będą postrzegane przez ich przedstawicieli jako szczególnie cenne i atrakcyjne;

- wsparcie merytoryczne, lokalowe, finansowe, organizacyjne oraz rzeczowe tych miejsc i podmiotów kultury, które mają potencjał inicjatywny. Mowa tu między innymi o Gminnym Ośrodku Kultury w Dywitach i ich pracownikach, bibliotekach, organizacjach pozarządowych czy grupach nieformalnych. Ich duży potencjał inicjatywny warto wspierać dodatkowo promując podejmowane przez nie działania. Warto zaznaczyć, że tworzą one wyjątkową jakość, stanowiącą o potencjale całej gminy oraz jakości życia jej mieszkańców.

VIII. MATERIAŁY DODATKOWE:

Załącznik nr 1 Wzór ankiety

Załącznik nr 2 Zdjęcia